



KURIER Wileński

SOBOTA, 24 WRZEŚNIA 1994 R.
Nr 188 (12464)

ISSN 1392-0405



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Wilnius.

Na I Międzynarodowych Targach Kowieńskich

Wielka polska prezentacja gospodarcza na Litwie

Dzisiaj trzeci dzień są czynne Targi Kowieńskie. Szczyt dzwiedzających spodziewany jest właśnie na dziś oraz jutro. Nie tylko ze względu na wolny dzień. Dotrze do ludzi więcej informacji. Pierwsi na pewno zachęca innych. Zresztą specjalnej zachęty nie trzeba. Ludzie interesu od pierwszego wejścia spostrzegą: na tych targach jest prezentacja dobrych i nowoczesnych towarów. Ich wytwórcy i dystrybutorzy przyjechali do Kowna, bo mają wielką chęć współpracy z Litwinami. Właśnie podkreślali to przybyli na uroczyste otwarcie targów goście, wśród których m.in. znaleźli się prof. Jan Widacki, ambasador RP na Litwie; Arijdas Bajoras, poseł na Sejm Litwy i prezydent Litewsko-Polskiej Izby Gospodarczej; Jerzy Koziej, dyrektor Departamentu w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą RP; Dariusz Kantauskas, dyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Litwy; Andrzej Perlik, radca handlowy Ambasady RP; Aurimas Račkauskas, mer m. Kowna; Cezary Cieślukowski, wojewoda suwalski; Mariusz Salamon i Eugeniusz Marcinkevičius, dyrektorzy Izby po polskiej (Suwałki) i litewskiej (Mariampol) stronie. Na ich barki m.in. spadł ciężar organizacyjny tej pierwszej, mającej aspiracje stać się tradycyjną imprezą. Na pewno tak będzie, jeśli miał "lekką" rękę pewien kowieński przedsiębiorca, który zawarł, w 25 minut po otwarciu targów, pierwszą na nich transakcję. Podpisał umowę z firmą "Unipak" z Gniezna o zakupie automatów do pakowania jogurtów.

Zgodnie z zapowiedzią przybyło na targi ok. 190 firm polskich, z całą gamą ciekawych propozycji. Na pierwszym miejscu (14 proc. firm) znalazła się branża spożywcza. Jest przebogaty wybór baleronów, szynki, polędwicy, kiełbas, konserw i tłuszczów. Następnie słoध्ये,



NA ZDJĘCIU: uroczyste otwarcie ekspozycji przez ambasadora RP J. Widackiego i mera m. Kowna A. Račkauskasa.

(Dokończenie na str. 6)

W ONZ — nowy ambasador Litwy

W czwartek w Nowym Jorku nowy ambasador Litwy w ONZ Oskaras Jusys wręczył listy uwierzytelniające sekretarzowi generalnemu NZ Ghali, poinformowała agencja ELTA stała misja Litwy w NZ.

Podczas spotkania z sekretarzem generalnym ambasador O. Jusys obiecał, że Litwa będzie aktywnie uczestniczyła w działalności tej organizacji, wypełniała jej zadania i utrzymywała rolę NZ na świecie. Oświadczył, że Litwa gotowa jest przyłączyć się do urzeczywistnienia celów NZ w dziedzinach

pokoju międzynarodowego i rozwoju gospodarczo-społecznego.

Gratulując ambasadorowi nominacji, sekretarz generalny podziękował za utworzenie batalionu pokojowego krajów bałtyckich i oświadczył, że ocenia to jako pozytywny i konkretny wkład do działalności NZ.

Następnie Ghali zapoznał ambasadora O. Jusysa ze swymi pięcioma zastępcami, a ambasador — z towarzyszącymi przedstawicielkami misji — doradcą Ginte Damuše i drugim sekretarzem Dalie Kraulyte.

Zbigniew Siemienowicz — nowym starostą frakcji ZPL w Sejmie

Przedwczoraj podczas obrad Sejmu marszałek Česlovas Juršėnas poinformował postów, że do Zarządu Sejmu wpłynął protokół zebrania frakcji ZPL, który głosi, że na starostę frakcji ZPL w Sejmie został wybrany poseł Zbigniew Siemienowicz. Dotychczas funkcję tę sprawował prezes ZG ZPL Ryszard Maciejkianiec, który był również prezesem frakcji polskiej w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej. Redakcja "Kuriera Wileńskiego" składa gratulacje nowemu staroście frakcji i żywi nadzieje, że swoją działalnością przyczyni się on do



konsolidacji społeczności polskiego na Litwie.

Delegacja litewska w S. Petersburgu

Delegacja rządowa Republiki Litewskiej pod przewodnictwem premiera Adolfa Szelečiūsa, w czwartek z wizytą roboczą przybyła do Sankt. Petersburga, rządowy rzecznik prasowy poinformował ELTA.

Delegacja litewska na Lotnisku Pułkowskim powitał mer Petersburga Anatolij Sobczak.

Petersburg, drugie pod względem wielkości miasto Rosji, jest tradycyjnym partnerem gospodarczo-handlowym Litwy, w czym Litwa produkuje wśród krajów bałtyckich.

Stosunki ekonomiczne z tym ważnym regionem Rosji hamują jednak nader wysokie taryfy celne na towary litewskie. Obniżyłby się, gdyby parlament Federacji Rosyjskiej ratyfikował ekonomiczne porozumienie handlowe podpisane z RL jesienną ub. r. W Rosji wciąż mówi się o ewentualności klauzuli największego uprzywilejowania handlowego dla Petersburga (jak też Moskwy i Jekatierinburga), tj. wobec tych miast nie stosowałyby obowiązujących w Rosji od 1 lipca opłat celnych na import. Na konferencji prasowej mówił o tym również mer A. Sobczak.

Wszystkie te problemy omawiano podczas rozmów oficjalnych przedsta-

wicieli RL i Petersburga. Szef Rządu Litwy powiedział, że dla naszego państwa aktualne jest poszukiwanie rynków, dlatego ważne są kontakty z poszczególnymi regionami Rosji. Handel z Petersburgiem stanowi 10 proc. ogólnego handlu między Litwą i Rosją. Analogiczne stosunki rozwija się z Moskwą i obwodem kaliningradzkim.

Premier Litwy zwrócił się do mera miasta o pomoc w zrealizacji projektu dla Wspólnoty Litewskiej w Petersburgu, w zamian oferując dobre warunki pracy petersburskiemu attache handlowemu w Wilnie.

A. Sobczak obiecał pomóc miejscowym Litwinom. Zaproponował w jednej z miejskich szkół niedzielnych otworzyć litewską klasę, gdzie języka litewskiego mogliby się uczyć nie tylko Litwini, ale i Rosjanie. Tu mogliby się kształcić szerryście naszych kultur, powiedział mer Petersburga.

A. Sobczak jako profesor prawa wcześniej na Uniwersytecie Leningradzkim zwrócił uwagę na znaczenie kontaktów ze starym Uniwersytem Wileńskim. Powiedział, że na wydziale filologii w Petersburgu istnieje już grupa studiów lituanistycznych.

(Dokończenie na str. 2)

Litewscy uczeni — członkiem Polskiej Akademii Nauk

Wczoraj w Biurze Rady Handlowo-RP ambasador Polski na Litwie Jan Widacki wręczył doktorowi nauk technicznych profesorowi, akademikowi Litewskiej Akademii Nauk Aleksandrasowi Cyrasowi świadectwo członka zagranicznego Polskiej Akademii Nauk. Jest to najwyższe wyróżnienie, jakie PAN może nadać uczonemu zagranicznemu. Tytuł ten został przyznany A. Cyrasowi jeszcze 27 maja br. za wybitne zasługi w dziedzinie nauk technicznych. A. Cyras jest autorem 60 monografi, 200 podręczników dla studentów, 200 artykułów naukowych. W imieniu

WUT, którego rektorem A. Cyras był mianowany w 1969 roku, życzenia złożył prorektor do spraw nauki Staškevičius. Wiele ciepłych słów powiedział minister oświaty V. Domarkas, przedstawiciel L.A.N. Swemu nauczycielowi przekazał również życzenia prezydent Litwy Algirdas Brazauskas, którego profesorem był A. Cyras.

A. Cyras stał się pierwszym uczonym litewskim — członkiem PAN. Ambasador RP J. Widacki wyraził nadzieję, że fakt ten położy współpracę i rozwojowi nauki obojga narodów Europy, latkości.

Inf. w.

Dziś w numerze:

- 1, 6 str. — Po polsku — targi, po litewsku — mugé.
- 2 str. — Pamięć: w latach II wojny światowej na Litwie wymordowano ponad 200 tysięcy osób ludności żydowskiej.
- 3 str. — Młodość też stała się niebezpieczna: AIDS czyha.
- 4 str. — W zwierniadzie wydarzeń, które wstrząsają światem.
- 5 str. — Wpadka "Gumisia".
- 7 str. — Prof. Aleksander Gieysztor: "Zmierzad do wyrównania konfliktów, uprzedzeń, również różnego rodzaju zaszczości historycznych, w tym, co robimy na dzień dzisiejszy i na jutro..."
- 8 str. — Im częściej się mówi o przestrzeganiu prawa, tym więcej bezprawia; 93-letni staruszek okazał się bardziej krzepki — jaki będzie tego finał?

- 9 str. — O Wilnie każdy stara się pisać plinie.
- 10 str. — Czy stawiane horoskopy sprawdzają się w życiu. Być może komukolwiek się poszczęściło?
- 11 str. — Telewizyjne gołąbki.
- 12 str. — Sprzedaje się, skupuje i poszukuje pracy.

SENTENCJA DNIA

Świat nie jest piłką futbolową! Świat się podbija głową! Głową! głową!

Antoni SŁONIMSKI

Znad Wiliti

Radio 73.34 / 103.8 FM

"Słowo niedzielne"
program religijny
Niedziela, godz. 9.30

Nowo powstający tygodnik polski

Wileńskie Słowo

poszukuje młodych, zdolnych, ambitnych, którzy chcą spróbować sił w dziennikarstwie.

Wilnius, tel. 61-22-09.

(Zam. 912)

Kalejdoskop wiadomości

Litwa nawiązała stosunki dyplomatyczne z Gruzją

19 września, w Moskwie zawarto porozumienie co do nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Litwą i Gruzją. Jest to 97 państwo, z którym Litwa zawarła podobne porozumienie.

Pierwsze posiedzenie państw regionu bałtyckiego

... odbyło się w Brukseli. Posiedzenie zorganizowała Unia Europejska. Dążąc do włączenia się do UE, Litwa bierze udział w obradach. Na posiedzeniu mówiono o projektach, które pomogą uocnić stabilność w regionie bałtyckim, o konieczności zintegrowania z tym regionem obwodu kaliningradzkiego.

Zatwierdzone sprawozdanie o wykonaniu budżetu

W sprawozdaniu o wykonaniu budżetu odnotowano po stronie dochodów 1 mld 907 mln 835 tys. zł, po stronie wydatków — 1 mld 868 mln 308 tys. 300 zł. Do dochodów nie zaliczono pożyczki szwedzkiej w wysokości 5 mln 349 tys. szwedzkich koron na opłacenie gazu.

U melioratorów

W tym tygodniu przedstawiciele Stowarzyszenia Melioratorów Litwy omówili z premerem A. Szelewičiusem najważniejsze problemy tej gałęzi gospodarki. Na 1 września br. wykonano prace za 55 mln Lt. Melioratory są zaniekopojeni jednak brakiem środków na przeprowadzanie prac i na uregulowanie za już wykonane. Ministerstwo Finansów i samorządy rejonowe zobowiązano do 1 listopada zlikwidować zadłużenia budżetowe przedsiębiorstw melioracji.

Na giełdzie towarów

W ciągu 8 miesięcy br. na Giełdzie Towarowej sprzedano towarów za 16 mln Lt, czyli o 6 mln więcej niż w roku ubiegłym. Do 1 września podpisano ponad 8800 kontraktów. Dostosował system, Giełda Towarowa handluje teraz w kilku lokalach, porozumiewając się ze sobą z pomocą teletelefonu.

38 proc. budowlanych buduje mieszkania

Departament Statystyki przeanalizował wypowiedzi pracowników 388 przedsiębiorstw budowlanych, w tym 95 państwowych i prawie 300 prywatnych. 57 proc. ankietowanych dało ocenę dostateczną sytuacji gospodarczej w swym zakładzie, 41 — złą, 1,3 — dobrą. Jak się okazało, 38 proc. pracowników budowlanych pracuje w budownictwie mieszkaniowym, pięta część — przy przekładaniu komunikacji, 15 — na budowach obiektów przemysłowych.

Finowie chcą współpracować

Na Litwie bawiła z misją gospodarczą grupa fińskich przedsiębiorców. Reprezentowała ją firma "Fox Oy". Finowie chcą zakładać z Litwinami wspólne przedsiębiorstwa, inwestować, nawiązywać kontakty.

W pierwszym kwartale br. obrót pomiędzy Finami i Litwą wyniósł 250 mln fińskich marek. W br. wyniesie on prawdopodobnie 0,5 mln. Dominuje eksport towarów fińskich, stanowi on 296 mln marek fińskich. W pierwszym kwartale br. Finowie zakupili na Litwie towarów na 60 mln marek.

W br. przewiduje się przeprowadzenie jeszcze jednej fińskiej misji gospodarczej. W kwietniu następnego roku odbędą się Dni Fińskiej Przedsiębiorczości.

Ile zarabiamy?

Oficjalna statystyka twierdzi, że realne płace w kraju wzrosły. W przedsiębiorstwach państwowych w ciągu roku — o 19 proc., ale w porównaniu z czerwcem były o 1,1 proc. mniejsze. Pensje pracowników spółek państwowych i ZSA w lipcu zmalały o 0,6 proc. Inflacja w lipcu wyniosła 2,1 proc. Średnia pensja we wspomnianych przedsiębiorstwach w lipcu wyniosła 371 Lt, pracownikom przedsiębiorstw państwowych 367 Lt, pracownikom przedsiębiorstw budżetowych — 284 Lt, w przedsiębiorstwach mających zyski — 479 Lt, czyli o 68 proc. więcej niż tych pierwszych.

Średnie emerytury wyniosły w lipcu 114, minimalne 95 Lt. Inflacja w sierpniu sięgnęła 2,2 proc.

Na co wydajemy pieniądze?

Jak głośno statystyka, obywatele Litwy coraz więcej pieniędzy wydają na żywność i coraz mniej na ochronę zdrowia i kulturę. Na alkohol wydają się 1,7 razy więcej niż na ochronę zdrowia.

Lit traci zaufanie?

Zgodnie ze statystyką w lipcu w obrocie było 1 mld 143 mln Lt. W ciągu miesiąca liczba ta wzrosła o 70 mln Lt. W kasach oszczędności znajduje się 954 mln Lt. Od grudnia ogólne wkłady wzrosły o 28 mln Lt. Wzrosły wkłady walutowe — w końcu lipca było ich 1 mld 4 mln Lt. Od grudnia ubr. suma ta wzrosła o 293 mln Lt.

W przemyśle zastój

Zgodnie ze statystyką w sierpniu przemysł litewski dał o 2,4 proc. mniej produkcji niż w lipcu. W sierpniu zmalała sprzedaż tytoniu, sprzętu elektronicznego i elektrycznego, medycznego. Wzrosła natomiast produkcja konserw mięsnych (812 proc.), telewizorów (747 proc.).

Zmniejszy się eksport produktów litewskich na Zachód, wyniósł on 15,5 proc. całej sprzedanej produkcji, w lipcu — 19, w czerwcu — 17,6 proc. Mniej sprzedano produkcji do krajów Wspólnoty.

Zielony pas wokół Wilna się kurczy

W samorządzie wileńskim bawili głównie ogrodnik Rygi prof. A. Zvirgds, który od 40 lat zajmuje się dendrologią. Jego zdaniem, zielony pas wokół Wilna coraz bardziej się zwęża. Jest to niebezpieczeństwo całej Europy, ale z tym trzeba walczyć. Profesor zapoznał wilnian z sposobami najefektywniejszego wykorzystania tych minimalnych środków, jakie przetracają się na ochronę środowiska.

W Ministerstwie Ochrony Środowiska z kolei odbyła się narada, na której postanowiono opracować program zakładania regionalnych parków i rezerwatów zieleni.

Zamiast pieniędzy — muzyka

Litewska Orkiestra Narodowa dała w piątek bezpłatny koncert dla pracowników służby zdrowia. Sponsoriąli byli koncert farmaceutycy z Niemczech "Berlin chemie", linie firmy medyczne.

Szkodliwe środki chemiczne

Już dziś rejestr narodowy potencjalnie szkodliwych środków chemicznych Ośrodka Medycyny Ekologicznej gotów jest udzielać wszystkim zainteresowanym organizacjom i osobom informacji o potencjalnie szkodliwych środkach chemicznych. W rejestrze organizacji międzynarodowej w Genewie są tysiące nazw. Z tego informatora mogą korzystać również mieszkańcy Litwy. Dziś, gdy tak dużo wwozi się nieznanymi towarów z innych krajów — taki rejestr jest niezbędny. Toteż tworzy się własny litewski rejestr środków szkodliwych.

Delegacja litewska w S. Petersburgu

(Dokończenie ze str. 1)

Zaakcentował on dość pomysłnie rozwiązany na Litwie problem mniejszości narodowych. A. Sobczak wraz z Mściślawem Roztropowiczem podjął się inicjatywy zaproszenia z krajów bałtyckich zamieszkałych tam emerytów wojskowych. Na przedmieściu już buduje się stumieszkańcowski dom. M. in. stwierdził A. Sobczak, że od ponad półtora roku nie ma żadnych skarg od emerytów Rosjan zamieszkałych na Litwie.

Podpisano porozumienie o współpracy handlowej i ekonomicznej między Ministerstwem Przemysłu i Handlu RL i rządem Sankt Petersburga. Podpisali go minister Kazimieras Klimauskas i mer Anatolij Sobczak. Podpisano także porozumienie o budowie w Sankt Petersburgu litewskiego ośrodka handlowego.

Ambasador Litwy w Federacji Rosyjskiej Ragnvaldas Kozryovicius i wicemerc Petersburga Władimir Putin podpisali protokół o współpracy Litwy i Petersburga w dziedzinie kultury, nauki i sportu. W toku rozmów zapadła decyzja zorganizowania w 1995 roku dni kultury Sankt Petersburga na Litwie i Litwy w Sankt Petersburgu.

Oświadczenie premiera A. Szelewičiusa

O zagładzie Żydów na Litwie w latach drugiej wojny światowej

W latach drugiej wojny światowej na Litwie wymordowano ponad 200 tysięcy osób ludności żydowskiej. To bolesna przeszłość Litwy, którą należy uczcie i otworzyć ocenę. Jakkolwiek zagłada była urzeczywistnieniem w okupowanym kraju nazistowskiej polityki skłócenia narodów, to, że setki Litwinów bezpośrednio uczestniczyło w ludobójstwie narodu żydowskiego, wymaga od nas stosunku, prośbienia narodu żydowskiego o wybaczenie za cierpienia naszych niemych współobywateli, za wywózki do obozów koncentracyjnych, zagładę.

Jednocześnie pragnę zaakcentować, że rząd Republiki Litewskiej ponosi odpowiedzialność za ściganie osób biorących udział w zagładzie, będzie to prowadził konsekwentnie, sumiennie i publicznie. Nie wywrótna to krzywd narodu żydowskiego, niemniej będzie poważnym krokiem dla odzucia sprawiedliwości.

Na Litwie przez stulecia w przyjaźni żyły narody litewski i żydowski. Rząd Litwy będzie dążył do kontynuowania tych tradycji, współpracując z diasporą żydowską w innych krajach i rozwijając obustronnie korzystne stosunki we wszystkich dziedzinach z państwem Izraela.

Z konferencji prasowych

Hiszpania czeka na przedsiębiorców

W dniach 21-22 listopada w hiszpańskim mieście Bilbao w ramach specjalnego programu Wspólnoty Europejskiej "Euro-partnariat" odbędzie się forum przemysłowców Europy, jak też innych państw świata ("Comisa Atlantica-1994"). Wznową w niej udział biznesmeni z ponad 50 państw. A ogółem liczba uczestników tradycyjnie przekracza kilka tysięcy osób.

Na tym forum będą uczestniczyli 2 delegacje z Litwy. Impreza ta jest doskonałą okazją do nawiązania międzynarodowych kontaktów naszych przedsiębiorców. Odbywają się one od 1987 r. każdorazowo w innym kraju.

Z okazji forum w Hiszpani przedstawiciele "Euro-partnariat" na Litwie — "Centrum Handlu Światowego" — Wilno Ltd" wczoraj zorganizował w hotelu "Lietuva" prezentację

tego kraju. Siedem północnych prowincji Hiszpanii przedstawił kanclerz przyszłego forum pan Alberto Gonzalez. Opowiedział o zgromadzonym przemysłowcom, przedsiębiorcom i dziennikarzom o historii tego regionu, gospodarce, możliwościach współpracy.

Zygmunt WIRPSPA

W "Litexpo" — nowości farmacji

We wtorek, 27 września w centrum wystawowym "Litexpo" zostanie otwarta międzynarodowa wystawa "Baltmedica, Baltfarm, Baltent, Baltcontrol, Baltenvirote".

Wczoraj w patacu wystaw odbyła się konferencja prasowa komitetu organizacyjnego, którym kieruje sekretarz Ministerstwa Zdrowia pan Antanas Vinkus.

— Obecnie wielu lekarzy rozpoczyna lub pragnie rozpocząć praktykę prywatną. Już w ten sposób pracuje przeszło 1000 stomatologów — powiedziała profesor, prezydent Stowarzyszenia Stomatologów Litwy pani Irena Balčiūnienė. — Jest im potrzebny sprzęt. Tu na wystawie będą więc mogli wybrać najlepszy. Lekarze do roku czekają na tę imprezę.

Tak, przez rok bowiem odbyła się podobna wystawa, tyle że skromniejsza. Ekspozycja obecna zajmie 4 t. m². Nie wszyscy chętni mogli wziąć w niej udział — pałac wystawowy więcej pomieścić nie może. Zaprezentuje się tu przeszło 200 firm z 25 krajów świata.

Wystawia również swe wyroby litewskie firmy — "Inkars", ZSA "Eksma", instytut biotechnologii "Fermentas", przedsiębiorstwo prywatne "Biofa".

Wystawa ta jest specyficzna — wstęp dla specjalistów i innych będzie wolny, każdego dnia będą odbywały się tematyczne seminaria, w których tchu chętni zapoznają się z nowościami przemysłu farmaceutycznego itd.

Np. 27 września szwajcarska firma "Krofta" przedstawi nowe metody filtacji i filtracji wody, jak też oczyszczania ścieków, "Polfa" — swoje nowe preparaty. Następnego dnia seminarium przeprowadzi doskonale wszystkim znana niemiecka firma "Bayer". Odbędzie się przedsięwzięcia specjalistyczne dla stomatologów, kardiologów, przedstawi się naturalne leki chińskie itp.

Wystawę tę zorganizowało "Litexpo" wraz ze znaną niemiecką firmą "IEG Solingen", która organizuje już od kilkunastu lat podobne imprezy w krajach zachodniej oraz Europy Środkowej. Potra ona do 30 września włącznie. Z Litwy powjeżdżą do Pragi, Bratysławy i Warszawy.

Zygmunt WIRPSPA

Z higieną na bakier

Perypetie pierwszej szkoły białoruskiej

Pododdział kontroli higieny instytucji oświatowych Wilńskiego Centrum Higieny 21 września w nowo otwartej białoruskiej szkole średniej nr 68 w Wilnie spisał protokół o łamaniu norm prawa administracyjnego.

Dotąd trwały prace wykończeniowe, brak jest toalet, nie otwarto jadłodajni, nie znaleziono odpowiedniego pomieszczenia na salę sportową, niewłaściwe oświetlenie. Zanim Centrum Higieny, w takim stanie nie można było otwierać szkoły.

Dyrektor szkoły Galina Siwołowa powiadziła, że o otwarciu 12 września pierwszej na Litwie szkoły białoruskiej, przed zakończeniem remontu, zdecydowano po naradzie z rodzicami uczniów. Teraz trzeba będzie zabrać się do pracy, aby zakończyć remont. Szkoła najbardziej liczy na pomoc rodziców.

Tródmie, i nauczyciele chcą, by była to szkoła o ukierunkowaniu humanistycznym. Szkoła, do której uczęszcza 134 dzieci, pracuje w jedną zmianę. Klasy niewielkie — najmniej dzieci jest w klasach 4 i 7 — po 5 uczniów, najwięcej w klasach 1-3 — po 10-16 uczniów.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 24 września 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	Kirgiskie sooty	0,3810
Angielskie funty sterlingi	6,2988	Kazachskie tengi	0,0040
Osmiańskie dramy	0,0116	Lotewskie lity	7,3394
Australijskie dolary	2,3544	100 złotych polskich	0,0173
Australijskie szynili	0,3675	Moldawskie leje	0,9472
100 azerskich/dżanich manat.	0,2500	Norweskie korony	0,5898
100 białoruskich rubli	0,1034	Holandarskie guldenty	2,3078
Belgijskie franki	0,1287	Francuskie franki	0,7565
Czeckie korony	0,1432	100 rubli rosyjskich	0,1656
Duńskie korony	0,6572	SDR	5,8732
ECU	4,9350	Singapurskie dolary	2,7085
Estoniańskie korony	0,3223	Fińskie marki	0,8135
Hiszpańskie pesety	0,0312	Szwedzkie korony	0,5359
100 rubli włoskich	0,2555	Szwajcarskie franki	3,1099
Japońskie jeny	0,0410	100 ukraińskich karbowców	0,0053
Kanadyjskie dolary	2,9770	Węgierskie forinty	0,0371
		Niemieckie marki	2,5885

Lity na waluty podstawowe i waluty podstawowe na lity banki wymieniają według zaobserwowanego oficjalnego kursu — 4,00 litów za 1 USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez eane banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4 287	4 461
Marka niemiecka	14 654	15 252
Dolar amerykański	22 673	23 599
Funt brytyjski	35 774	37 234
Frank szwajcarski	17 635	18 355

AIDS — zagrożenie dla ludzkości

Tam, gdzie jest miłość, jest i niebezpieczeństwo

Dziesiąt lat temu — AIDS rozprzestrzenił się po świecie pomimo wysiłków medycyny i nauki w zaskakującym tempie. Według najnowszych badań Światowej Organizacji Zdrowia ogólna liczba nosicieli wirusa HIV wynosi już 16 mln. zaś w regionie europejskim zanotowano już 515 tysięcy wypadków nosicielstwa tej śmiertelnej choroby.

AIDS wywołuje panikę podobną do tej, jaką wywoływały niegdyś epidemie dżumy, cholery, ospy. I jak niegdyś zdrowi dążyli do izolacji chorych i szukania winnych (homoseksualności, zwolniczeń seksualnego luzu). Bogobojni zaś głoszą teorię o karze boskiej. Są też i tacy, którzy twierdzą, że istnieją ukryte mechanizmy, za pomocą których natura sama reguluje liczebność ludzkiej populacji. Człowiek opanował dżumę, pojawiła się cholera, okrutna cholera, nadeszły mordercze epidemie grypy, dal sobie z nimi radę — zjawili się AIDS.

Co gorzej, okazało się, że stare plagi szybko pokumały się z nowymi. Lekarze, na przykład, alarmują, że gruźlica ze szczególnym upodobaniem atakuje osoby o osłabionym systemie obronnym: narkomanów, osoby zarażone wirusem HIV.

Być może nasz Czytelnik powie, że nie interesują go tak oderwane od życia problemy, jak AIDS, wszak na Litwie zarejestrowano tylko 26 wypadków nosicielstwa... Tylko czy aż 26? Zalewie dwa lata temu liczba zarażonych wirusem HIV wynosiła 15 osób, a więc w ciągu 2 lat prawie się podwoiła. Poza tym pamiętajmy, że są to liczby umowne. Mamy 26 zarejestrowanych nosicieli AIDS, a w rzeczywistości jest ich zapewne kilkakrotnie więcej.

Tym razem nie mówimy o przeniesieniu tej choroby drogą pobierania czy też transfuzji krwi. To jest osobny temat. Tym razem tematem jest szerzenie się AIDS poprzez stosunki płciowe. Otóż Litewskie Centrum AIDS przy poparciu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) zorganizowało na Litwie "Tydzień bezpiecznej miłości". W ramach tej akcji w Wilnie i w Trokach odbyły się międzynarodowe konferencje, wystawy zdjęć, fachowej literatury, plakatów na temat AIDS, a nawet prezentawy. Pracownicy AIDS Centrum podczas tego tygodnia wzięli też udział w specyficznym rajdzie. Razem z policją drogową zatrzymywali samochody, by porozmawiać z kierowcami o bezpiecznym ruchu drogowym i bezpiecznym... pożądaniu.

"Tydzień bezpiecznej miłości" został zawieszony dwudniową konferencją prasową zorganizowaną przez WHO dla krajów bałtyckich i Białorusi. Temat konferencji może wyda nam się nieco zabawny (a dla niektórych wręcz szokujący), a mianowicie: "Rola prezentawy w profilaktyce AIDS i innych chorób szeregających się drogą płciową". Nieaktualne? Może i tak, ale jak powiedział na konferencji prasowej, która odbyła się na zakończenie akcji, dyrektor AIDS Centrum Saulius Čaplinskas: "Niebezpieczeństwa zarażenia się jakiegokolwiek z tych chorób nie ma tylko tam, gdzie nie ma miłości".

— Znam tylko dwa sposoby niezarażenia się AIDS drogą płciową — kontynuował Čaplinskas. — Albo całkowita abstynencja seksualna, albo stosowanie środków ochronnych.

Przedstawiciel WHO Duńczyk dr J. F. Hallauer zaś oznajmił dziennikarzom, że tam, gdzie dotąd nie zanotowano większej liczby nosicieli (a do takich należą też Litwa) mają dużą szansę uniknięcia tej plagi właśnie poprzez propagandę bezpiecznej miłości.

— Chodzi tu nie tylko o profilaktykę AIDS — tłumaczył doktor Hallauer. — W naszym państwie niebezpiecznie różnie liczbą aborcji. Zaś w Rosji w zaskakującym tempie szerzą się choroby weneryczne, co pozwala prognozować, że w takim samym tempie może tam się rozpowszechnić wirus HIV. W krajach postawickich nie ma tradycji bezpiecznej miłości, a trzeba ją propagować, bo niewiedza jest największym naszym wrogiem.

"Tydzień bezpiecznej miłości" zakończył się 22 września. Nie wątpię, że podczas tego tygodnia organizatorzy akcji dotarli i potrafiliby oświecić choć jakiegoś niedużą część naszego społeczeństwa. Ale co dalej? Czy ktoś będzie miał u nas odwagę propagować bezpieczną miłość poza tą akcją, np. wśród starszej młodzieży szkolnej, jak to się robi na Zachodzie? Wątpię, bo nawet pisanie na ten temat wydaje się grzechem... A problem wbrew pozorom staje się coraz bardziej aktualny.

Lucyna DOWDO

Pamiętajmy!

Zmiana czasu

Od 25 września 1994 r. na terytorium Republiki Litewskiej odwołuje się czas letni. 25 września o godz. 3.00 należy cofnąć wskazówki zegarów o godzinę.



Jesień — u progu

Smutno i pusto robi się nad jeziorami. Umilki gwar kąpiących się. Z rzadka słychać pokrzykiwania poszukiwaczy grzybów w leśnej kniei.

Fot. A. Tumėnas

Mówi wileńska ulica

Ideał mężczyzny

Natalia SZKAMARDA:
— Idealny mężczyzna, Pani zdaniem, jaki musi być?
— Przed wszystkim uczciwy i wyrozumiały. Uwielbiam, że ani uroda, ani bogactwo nie mają większego znaczenia.
— Czy mężczyzna Pani życia odpowiada temu ideałowi?
— Mniej więcej. Z tym, że na razie nie jest moim mężem. Możliwe, że spotkam jeszcze kogoś bardziej mi odpowiadającego.
— Czego Pani oczekuje od dzisiejszych mężczyzn?
— Więcej ciepłości. Poza tym dobrze by było, gdyby mężczyzna i kobieta mieli jak najwięcej wspólnego.
— Ideał mężczyzny-aktora?
— Abdułów, Charalitan, Mikiele Placido. I to chyba zewnętrznie, bo nie wiadomo raczej, jakimi są ludźmi...



Rozmawiała Irena LITWIN
Fot. Marian Paluszkievicz

Zamiast dbać o kulturę

Zabawa w ciuciubabkę

Jeszcze 28 listopada 1993 roku odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie założycieli — fundatorów Fundacji Polskiej na Litwie im. J. Montwiła. Podjętym było wyrażenie w Fundacji, bowiem komisja rewizyjna stwierdziła liczne nadużycia finansowe w FKPLJM.

Na walnym zgromadzeniu założyciele-fundatorzy postanowili rozwiązać poprzednią Radę Fundacji i jej pełnomocnictwami przesa powierzyć nowo wybranej 5-osobowej komisji. Zgodnie z wolą założycieli-fundatorów miała ona także przejąć mienie Fundacji, prowadzić wszelkie sprawy związane z jej działalnością, zanim nie zostanie wybrana nowa Rada.

Niestety, o czym wielokrotnie informowaliśmy, zarówno były prezes FKPLJM Henryk Sosnowski, jak i poprzednia Rada, nie podporządkowali się decyzji założycieli-fundatorów.

W związku z tym powołana 28 listopada 1993 roku komisja przekazała sprawę do sądu. Na pierwsze posiedzenie sądowe pozwany Henryk Sosnowski nie przybył. Na drugie — również, tym razem jednak motywując nieobecność urlopem. Trzecie posiedzenie sądu ma się odbyć 3 października. Może tym razem eks-prezes podporządkuje się woli założycieli-fundatorów.

Halina JOTKIAŁKO

W rejonie sołecznickim

Na naukę nigdy nie jest za późno

Wielu mieszkańców rejonu doskonale to sobie uświadamia. Dlatego w Sołeczniczkim szkole średnia dla dorosłych jest bardzo popularna. Znajdują się tu właściwie jej ośrodki, natomiast filie są w Ejszyszkach i Dziewinińskich. Spodziewane jest, że zostaną one uruchomione również w dużych wsiach.

Już teraz w szkole dla dorosłych wieczorami uczy się 130 osób. W dowolnym czasie mogą być dodatkowo przyjęci inni chętni. Wykładają dla doświadczeni pedagodzy, a nauka odbywa się w językach polskim, litewskim i rosyjskim.

— W tym roku nikogo nie agitowaliśmy, mimo to mamy komplet — powiedział dyrektor szkoły średniej dla dorosłych w Sołeczniczkach Zenon Żolnieruk. — Dlatego nasi wykładowcy również z całym poczczeniem odpowiedzialności traktują pracę w szkole.

Piotr RYNGIEWICZ

W rejonie jezioroskim

Ratują się przed bankrutem

Zespół ZSA "Zarawa" w rejonie jezioroskim poszukuje nowych rdczał usług, potrzebnych dla spółek i rolników. Dla przykładu klienci przywożą do przedsiębiorstwa trasa, zużyte gąsienice traktorowe, zabierają odrestaurowane. Podczas odnawiania wstawia się nowe sworznie, płytki gąsienic, wymienia się inne części. Kosztuje to niedrogo. Jak powiedział dyrektor przedsiębiorstwa A. Bruźnas, z tej usługi skorzystało już wiele spółek i rolników, w tym też z sąsiednich rejonów — uciańskiego i rakiskiego.

W przedsiębiorstwie pracuje tylko 19 osób. Wszyscy oni dbają o oszczędność, należycie spełniają ewe obowiązki. Zespół zrezygnował nawet ze stróżów nocnych. Pracę tę wykonują teraz po kolei mężczyźni zakładu. Za dyżury otrzymują dzień wycoczynku, a za pracę w święta — dodatkowy wolny dzień. Teraz w zespole miesięcznie oszczędza się około 500 litów.

Dodatkowe środki przedsiębiorstwo uzyskuje również dzięki racjonalnemu wykorzystaniu pomieszczeń, wydzierżawianiu ich. Na przykład, w magazynach spółki został otwarty prywatny sklep.

Przedsiębiorstwo nie zerwało dawnych więzi ze swymi sąsiadami — Łotyszami i Białorusinami. W drodze wymiany na materiały budowlane pracownicy przedsiębiorstwa sprowadzają z Białorusi bardzo potrzebne części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych.

Algirdas ZIBOLIS

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Wypadki i wpadki

Służba informacyjna MSW RL podaje, że 22 września br. w kraju dokonano 140 przestępstw. Zanotowano 1 zabójstwo, 2 obrażenia ciała, 1 gwałt, 13 rabunków, 13 chuligańskich wyzwoleń, 74 kradzieży mienia osobistego obywateli i 17 — mienia państwowego, 12 wypadków ruchu drogowego.

Znaleziono zwłoki 3 denatów, poszukuje się 12 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach, skradziono lub uprowadzono 17 pojazdów, znaleziono 9 wcześniej uprowadzonych. Zarejestrowano 3 pożary. Zatrzymano 35 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki i napady

* 21 września około godz. 1.00 na ul. Sodų w Wilnie trzech młodych mężczyzn pobiło J. Jaciakasa (ur. 1956 r.) i odebrało kurtkę. Poszkodowanego ze złamaniem czaszki nosa i wstrząsem mózgu przewieziono do szpitala.

* 22 września około godz. 11.00 do mieszkania A. Moskwiaczowa przy ul. Lauko 42-2 w Niemenczynie wszedł znan z widzenia mężczyzna, który zabrał z mieszkania 33 lity i dwa zegarki. Podejrzanego zatrzymano.

* 22 września około godz. 1.00 przy ul. Ozo w Wilnie rabus odebrał L. Łuszczyj torbę z zawartością 40 dolarów USA, 35 Lt i dowodem osobistym.

* 22 września około godz. 11.00 na ul. Vingrių w Wilnie trzech młodych mężczyzn pobiło S. Konowca, następnie wsadzono go do samochodu WAZ-21013, P 0743 LI i zawieziono na cmentarz Rossa, gdzie odebrano kurtkę, sygnet i buty.

* 22 września o godz. 17.30 w Wilnie, w paradiaku domu nr 22 przy ul. Wiwulskiego młody mężczyzna odebrał ob. J. Saluinej złote kołczyki.

* 22 września we wsi Soleniki w rejonie wileńskim po wyłamaniu drzwi w garażu G. Stumbrasa, skradziono różne rzeczy. Straty wynoszą 57 tysięcy litów.

Znaleziono zwłoki denata

22 września o godz. 10.30 w Wilnie, na dachu przybudówki domu nr 3 przy ul. Geležiū Vilko znaleziono zwłoki M. Czernińskiego (ur. w 1969 r.), który w nieznanych okolicznościach wypadł przez okno swego mieszkania z 14 piętra.

Naruszycielka granicy

20 września o godz. 0.30 na przejściu granicznym w Latefariu koło Druskińkiem zatrzymano kobietę bez dokumentów tożsamości, podającą się za ob. Ukrainy T. Panczuk (ur. 1974 r.), która usiłowała przekroczyć białorusko-litewską granicę państwową.

Przygotowała Irena LITWIN

Z doniesień PAP,

ELTA, PAI PRESS

Haiti

Prawica za demokratycznymi przemianami

Najślisznie prawicowe ugrupowanie na Haiti poparło zawarte przed paroma dniami między USA a juntą wojskową porozumienie oraz wyraziło swoją gotowość do udziału w przywróceniu demokracji na wyspie.

Lider haitańskiego Frontu na rzecz Postępu (FRAPH), Emmanuel Constant powiedział na konferencji prasowej, że na Haiti "nadeśnięta godziła naradowa pojedynania". Constant stwierdził także, że jest gotowy współpracować ze wszystkimi demokratycznymi siłami, nie wymieniając jednak mającego powrócić do władzy prezydenta Jeana-Bertranda Aristide'a.

FRAPH jest politycznym i bardzo dobrze zorganizowanym ramieniem

haitańskiej armii. Ugrupowaniu temu, którego członkowie są uzbrojeni, zarzucano w przeszłości, w czasach dyktatury Duvalierów, tamienie praw człowieka.

Tymczasem w Port-au-Prince doszło do spotkania amerykańskich wojskowych z szefem haitańskiej policji, pułkownikiem Michelelem Francois. Szczegółowego spotkania nie zostały ujawnione. Francois ma opinię człowieka niezwykle brutalnego i zacieklego przeciwnika prezydenta Aristide'a.

Ekspert prawny wojsk USA na Haiti, pik John Altenburg powiedział, że amerykańscy żołnierze mają prawo stosować przemoc wobec haitańskiej policji, jeśli ta atakuje cywilów.

Piechota morską ostrzegła policję haitańską

Przedstawiciel amerykańskiej piechoty morskiej, mjr Steve Little ostrzegł wieczorem policję haitańską w mieście Cap-Haitien, że żołnierze USA nie będą tolerowali stosowania przemocy wobec ludności cywilnej.

Powiedział, że oddziały piechoty morskiej będą bardziej widoczne w

całym Cap-Haitien, zwłaszcza w pobliżu komisariatów policji.

Reuter pisze, że od czasu wyładowania w Cap-Haitien amerykańskiej piechoty morskiej bicie na ulicach cywilnych mieszkańców przez policję było powszechnym zjawiskiem.

Kolumbia

Ostrzelano helikoptery z funkcjonariuszami USA

Lewicowi partyzanci kolumbijscy ostrzelali w czwartek w południowej prowincji Caqueta grupę helikopterów, którym lecieli wysokiej rangi funkcjonariusze amerykańscy i kolumbijscy — poinformował przedstawiciel armii Kolumbii. Nikt z pasażerów nie został ranny.

Helikoptery miały wylądować w pobliżu ukrytego w dżungli laboratorium, w którym produkowano kokainę. Laboratorium to wykryła w czwartek policja, znajdowało się ono w od-

ległości 550 kilometrów na południe od Bogoty.

Wśród pasażerów helikopterów byli — podsekretarz obrony USA Brian Sheridan, ambasador USA w Kolumbii Myles Frechette, minister obrony Kolumbii Fernando Botero, generałowie armii i policji kolumbijskiej.

Zalogi helikopterów odpowiedziały ogniem na strzały partyzantów i maszyny opuściły ten rejon, rezygnując z lądowania w rejonie laboratorium.

USA-Rosja

Clinton poprze Japonię w sprawie Kuryłów

Prezydent USA Bill Clinton poprze w czasie najbliższego spotkania z prezydentem Rosji Borysem Jelecynem stanowisko Japonii w sprawie Wysp Kurylskich — podała agencja Kyodo powołując się na anonimowego urzędnika amerykańskiego.

Stanowisko Waszyngtonu w sprawie zwrotu wysp Japonii pozostaje niezmiennione, jednak wystąpienie Clintona w tej sprawie będzie tylko tegoż przypomieniem — pisze Kyodo. USA bardzo zależy na normalizowaniu stosunków rosyjsko-japońskich, które Tokio uzależnia jednak od zwrotu Kuryłów zajętych przez wojska radzieckie w 1945 roku.

Włochy

Henry Kissinger za przyjęciem Polski do NATO

Przebywający z wizytą we Włoszech b. sekretarz stanu USA Henry Kissinger powiedział się na spotkaniu z radcami handlowymi w Lecce za jak najrychlejszym przyjęciem Polski do Unii Europejskiej lub NATO.

Kissinger powiedział, że "konieczny jest nowy program stosunków międzynarodowych" i podkreślił, że koniec zimnej wojny oznacza "ogromną zmianę dla Stanów Zjednoczonych i Europy". Zdaniem Kissingera, ostatnie wydarzenia stawiają Europę w obliczu konieczności zrozumienia, co naprawdę oznacza Unia Europejska i kogo ta Unia ma obejmować.

W opinii Kissingera pojawi się przy tym problem granic, ale b. sekretarz stanu wykluczył, by mogło dojść do problemów granicznych niemiecko-polskich lub rosyjsko-polskich. "Konieczne jest, by państwa Europy Wschodniej, takie jak Republika Czeska, Polska i Węgry, zostały jak najszybciej włączone bądź do Unii Europejskiej, bądź do NATO" — powiedział Kissinger.

Ukraina

Żądanie parlamentu pod adresem Krymu

Parlament ukraiński uchwalił rezolucję, w której żądał, aby parlament Krymu do 15 października przystosował swoją konstytucję do ustawy zasadniczej Ukrainy. Za rezolucję głosowało 301 deputowanych, przeciwko — 33.

Decyzja Rady Najwyższej Ukrainy zapadła podczas głębokiego kryzysu politycznego, który objął

strukturę władzy na półwyspie Krymskim. Jak wiadomo prezydent Krymu Jurij Mieszkow w odwołaniu za ograniczenie jego kompetencji, rozwiązał parlament. Aby rozładować napięcie Mieszkow anulował swój dekret. Jednak deputowani zarzucili Mieszkowemu oszustwo, twierdząc, że zawarł on jedynie dekret a nie odwołał.

Białoruś

Premier pierwszy ujawnił stan posiadania

Premier Białorusi Michaił Czigir złożył w piątek deklarację o swoim stanie majątkowym, wykonując w ten sposób jako pierwszy rozporządzenie prezydenta, zobowiązujące wszystkich urzędników państwowych, pełniących funkcje kierownicze, do przedstawienia ubiegłorocznych i tegorocznych

źródeł dochodów, ich wysokości oraz stanu posiadanego majątku.

Jak dowiaduje się PAP od służby prasowej rządu, premier przekazał deklarację do opublikowania, dając prawo wszystkim organizacjom społecznym, partiom oraz obywatelom do sprawdzenia prawdziwości przedstawionych danych.

Na Dalekim Wschodzie

Erupcja wulkanów wpłynie na światowy klimat



Wybuch dwóch wulkanów na wyspie Nowej Brytanii w Papui-Nowej Gwinei może mieć wpływ na ochłodzenie klimatu w skali całego świata, podobnie jak erupcja filipińskiego wulkanu Pinatubo w 1991 r. — twierdzą naukowcy australijski.

Fred Prata, pracownik australijskiego rządowego instytutu badawczego, oświadczył w czwartek, iż pyły powstałe w wyniku erupcji dwóch paupaskich wulkanów — Taurvur i Vulcan zostały wyjęsione do stratosfery i może minąć kilka lat zanim opadną na ziemię. Odbijająca promienie słoneczne przemieszczająca się nad ziemią chmura popiołów może wpłynąć na zmianę

klimatu — głównie powodując obniżenie średnich temperatur.

Podobny skutek wybuchu pyły, powstałe w wyniku wybuchu wulkanu Pinatubo na Filipinach. Zdaniem Praty, erupcja Pinatubo doprowadziła do obniżenia średniej temperatury na świecie o pół stopnia Celsjusza, a w Azji Południowo-Wschodniej — o ponad jeden stopień. Wybuch dwóch wulkanów na Nowej Brytanii może mieć o wiele większe skutki — twierdzą australijski naukowcy.

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy Filipin obserwują wybuch wulkanu Pinatubo.

Fot. EPA-ELTA

Szwajcaria

Aresztowano 4 osoby w związku ze sprawą Carlosa

Władze szwajcarskie aresztowały 4 osoby w związku ze sprawą międzynarodowego terrorysty Iljica Ramirza Sanchez, znanego jako "Carlos", bądź "Szakal", którego proces

ma odbyć się we Francji — poinformował w czwartek rzecznik szwajcarskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Rzecznik odmówił podania dalszych szczegółów.

Ciekawostka

Księżycowy pieróg o długości 1,2 metra i wadzący 9 kg wypieczono w piekarni miasta Guangdi. Tradycyjne danie chińskie przygotowywane na festyn księżycowy najczęściej bywa 2-3 cali grubości. Ten okazały pieróg został nabycy przez agenta reklamowego z Zhang Jingji za jedyne 3180 juani (370 USD).

Fot. EPA — ELTA



Bośnia

Atak samolotów NATO

Czwartkowy atak na serbski czołg, który znajdował się w obrębie 20-kilometrowej strefy bezpieczeństwa wokół Sarajewa, przeprowadziły trzy samoloty NATO. Poinformował o tym w Brukseli rzecznik Paktu Północnoatlantyckiego.

W ataku uczestniczył jeden amerykański samolot typu A-10 i dwie brytyjskie maszyny typu Jaguar. Cel ataku zlokalizowały wcześniej francuskie Mirage.

Silajdžić ponawia apel o zniesienie embarga na broń

Muzumfaski premier Bośni, Haris Silajdžić ponowił w Waszyngtonie apel o zniesienie embarga ONZ na dostawy broni dla jego kraju.

Reuter podkreśla, że administracja Billa Clintona znajduje się pod naciskiem Kongresu, by formalnie wystąpiła do Rady Bezpieczeństwa ONZ o zniesienie embarga, jeśli bośniaccy Serbowie nie zaakceptują do 15 października międzynarodowego planu pokojowego w sprawie Bośni i Hercegowiny.

We władzy najwyższej

Prezydent w Sejmie

Biuro Prasowe Prezydenta informuje: Prezydent RP Lech Wałęsa spotkał się z marszałkiem Sejmu Józefem Oleksym. Omówiono tok prac konstytucyjnych i ustawodawczych. Szczególnie zwrócono uwagę na regulacje prawne dotyczące sfery społecznej.

Prezydent rozmawiał z przewodniczącym Klubu Parlamentarnego Unii Wolności Bronisławem Geremekiem. Głównymi tematami rozmowy były konstytucyjne ułamania prezydenta

w odniesieniu do resortów: spraw zagranicznych, obrony narodowej i spraw wewnętrznych. Zgodzono się, że należy opracować katalog zasad dotyczących zasad funkcjonowania państwa, który mógłby jednoczyć Polaków.

Prezydent RP odwiedził Parlamentarny Klub BBWR. Prof. Zbigniew Religa poinformował prezydenta o założeniach programu gospodarczego, przygotowywanego przez BBWR, będącego alternatywą dla rządowego programu "Strategia dla Polski".

Odwołano Markiewicza z KRR i TV

Prezydent Lech Wałęsa odwołał Marka Markiewicza z funkcji członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

... i M. Howieckiego też

Prezydent Lech Wałęsa odwołał Macieja Howieckiego z funkcji członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji — poinformował w Sejmie zastępca szefa Kancelarii Prezydenta Lech Falandysz.

Wokół projektu konstytucji

L.Falandysz przedstawił prezydencki projekt konstytucji

Lech Falandysz prezentując w ZN prezydencki projekt konstytucji polecił uwadze Komisji Konstytucyjnej ZN, która będzie opracowywać jednolity projekt ustawy zasadniczej, tryb sprawy — utrzymanie w III RP ustroju "relatywnie mocno prezydencki", skorzystanie z prezydenckiej Karty Praw i Wolności oraz przeanalizowanie przyszłego kształtu Senatu.

Ograniczenie, do spraw czysto symbolicznych, roli prezydenta, byłoby niezgodne z naszą tradycją — powiedział Falandysz. Jego zdaniem, utrzymanie politycznego Senatu, tak jak obecnie, jest trudne do uzasadnie-

nia. W projekcie prezydenckim proponuje się, aby w Senacie mogli znaleźć miejsce politycy z racji pełniących urzędów lub też zastąg, np. byli prezydenci, marszałkowie Sejmu i Senatu, premierzy itd. Falandysz sugerował, iż być może udaboty się połącząc koncepcje prezydencką oraz SLD-owską (Senat jako izba pracy) i PSL-owską (Senat jako izba samorządowa).

Komisji Konstytucyjnej ZN Falandysz polecił również zaproponowaną w projekcie prezydenckim procedurę budżetową, bezpieczną — jak się wyraził — dla rządu i parlamentu.

... a Krzaklewski — obywatelski

Marian Krzaklewski, przedstawiając w czwartek w Zgromadzeniu Narodowym obywatelski projekt konstytucji NSZZ "Solidarność" powiedział, że oparto go na chrześcijańskiej koncepcji człowieka dającej prymat osobie ludzkiej. Przewodniczący NSZZ "Si" dodał, że w pracach nad projektem kierowano się również wartościami patriotycznymi i narodowymi oraz społecznymi. Te ostatnie znalazły swój wyraz w prawach kościelnych.

Krzaklewski podkreślił, iż fakt, że u podstaw projektu leżała chrześcijańska koncepcja człowieka i społeczeństwa, nie oznacza, że na byt do konstytucja tylko dla obywateli wierzących. "Wartości chrześcijańskie odczytujemy jako najbardziej humanistyczne i otwarte, stanowiące fundament autentycznej demokracji" — powiedział.

Niezelne miejsce w prezentowanym projekcie konstytucji zajmują ochrona i realizacja podstawowych praw człowieka i obywatela. Ich względna szczegółowość — jak zaznaczył Krzaklewski — wynika z potrzeby zapewnienia prawnych gwarancji po latach ich łamania. Obywatelski projekt uwzględnił kwestie społeczne, które są zobowiązaniem dla państwa, nawet jeżeli — jak powiedział Krzak-

wski — ich pełniejsza realizacja wymaga czasu. W projekcie "Si" znajduje się zapis o prawie do życia od chwili poczęcia.

Według "Solidarności" Sejm stanowi Izbę polityczną, reprezentującą układ sił społecznych. Senat — to Izba stojąca na straży prawa, kontrolująca proces legislacyjny. Prezydent pełni rolę arbitra między rządem a Sejmem, reprezentuje państwo i służy jego stabilizacji. W projekcie wzmożniono pozycję premiera w stosunku do rządu i ministrów. Uniezależnieniu ulega władza sądownicza. "Decydujący wpływ na władzę w państwie mają wybory parlamentarne, co sprzyja kształtowaniu się politycznej reprezentacji społeczeństwa" — podkreślił Krzaklewski.

Omawiany projekt konstytucji przewiduje m.in. lustrację osób pełniących funkcje publiczne, weryfikację sędziów, reformę ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych, rozwiązanie problemów reprzytaczających i przeprowadzenia powstającego umiastwienia w ramach przywrócenia władzy państwowej, co — zdaniem Krzaklewskiego — będzie odcięciem od poprzedniego systemu i stworzy przesłanki do normalnie funkcjonującego państwa.

Współpraca archeologów

Będą wymiany wystaw, wspólne prace wykopaliskowe

Państwowe Muzeum Archeologiczne nawiązało bliską współpracę z Litewskim Muzeum Narodowym. Obejmują ona wymianę wystaw archeologicznych, staże naukowe, wspólne publikacje i wykłady. W przyszłości dojdą jeszcze wspólne prace wykopaliskowe — poinformował dziennikarza PAP dyrektor PMA dr Jan Jankarski.

W niedługim czasie PMA zaprezentuje wystawę "Dawne stolice Litwy". Przedstawi ona wyniki badań archeologicznych litewskich nad początkami historycznych ośrodków Litwy — jak Troki, Kiernow, Wilno. Na Litwie zostanie wysłana z PMA wystawa archeologiczna "Pradzieje Warszawy". Dużym powodzeniem cieszyła się otwarta wiosną br. w PMA wystawa "Starożytność litew-

kiej". Była to pierwsza wielka prezentacja drobnemu archeologii litewskiej poza granicami tego kraju. Litewscy specjaliści zainteresowani są polskimi osiągnięciami w dziedzinie konserwacji zabytków archeologicznych, a szczególnie konstrukcji drewnianych. W związku z tym przewidziane są staże naukowe w Biskupinie dla litewskich konserwatorów.

W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego

Warszawskie gangi — tematem spotkania

O zorganizowanej przestępczości, zwłaszcza o podwarszawskich gangach, rozmawiali w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta RP burmistrzowie podwarszawskich gmin, szef BBN Henryk Goryszewski i Komendant Stołecznej Policji insp. Jerzy Stańczyk — poinformował Arkadiusz Urban, szef Zespołu Informacyjnego BBN.

W ocenie burmistrzów, społeczeństwo stopniowo dojrzewa do przełamania milczenia nt. gangów i jest gotowe do podjęcia wspólnie z po-

licją walki z nimi. W czasie spotkania podkreślono, że konieczne jest współdziałanie policji i mieszkańców w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości. Za wzorcowy przykład takiej współpracy podano Otwock, gdzie tamtejsi mieszkańcy przełamali strach i przyczynili się do rozbicia tamtejszych struktur przestępczych.

Podczas dyskusji insp. Stańczyk poinformował, że policja zamierza uderzyć mocno w gangi, ale zastrzegł, że na widoczne efekty przyjdzie nieestety czekać do przyszłego roku.

W Narodowym Banku Polskim

Wkrótce w obiegu monety 20 tys. i 200 tys.

26 bm., na mocy zarządzenia prezes Narodowego Banku Polskiego, do obiegu będą wprowadzone dwie monety o nominale 20 tys. zł i 200 tys. zł.

Moneta o niższym nominale, ze stopu miedzianokobaltowego, sporządzona została w dwóch wersjach. Pierwsza ma na awersie wizerunek nowej mennicy państwowej, której otwarcie przewidziano na 26 bm. Na drugiej monecie

umieszczono popiersie króla Zygmunta Starego. Średnica obu monet wynosi 29,5 mm.

Moneta o nominale 200 tys. zł sporządzona została ze srebra, również w dwóch wersjach. Pierwsza ma na awersie popiersie króla Zygmunta Starego, druga natomiast jego półpostać. Średnica obu monet wynosi 32 mm.

Wokół gospodarki

Rozmawiano o przebudowie

Przebudowa centrum gospodarczego jest jednym z najtrudniejszych problemów, ponieważ dodatkowo napotyka na bariery o charakterze politycznym — powiedział prof. Jan Mujżel, przewodniczący Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej po jej posiedzeniu. Uczestniczył w nim wicepremier, minister finansów Grzegorz Kołodko.

Dyskutowano nad zagadnieniami przebudowy centrum gospodarczego, zawartymi w referacie prof. Andrzeja

Koźmiskiego. Zaprezentował on tezę, iż podstawa realizacji strategii gospodarczej musi być wyneogocowana, trwała zgoda lub przyzwolenie najważniejszych grup społecznych.

Rada, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie przyjęła pierwszego raportu dotyczącego jej stanowiska wobec "Strategii dla Polski". Według Mujżela raport ten, po korektach wynikających z dodatkowych dyskusji, ma być wkrótce gotowy.

Targi Farmaceutyczne

"Lek w Polsce"

700 firm z 25 państw uczestniczy w otwartych w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki VI Międzynarodowych Targach Farmaceutycznych "Lek w Polsce". Promowane są przede wszystkim leki "przyjazne pacjentowi", wśród nich np. żel przeciwko bólowi zębów.

Redaktor naczelny miesięcznika "Lek w Polsce", a zarazem dyrektor targów Mariusz Chomiczki powiedział, że organizatorom zależało na przedstawieniu leków dobrych i tanich. Na targach pokazwane są także specyfiki, jak

np. żel łagodzący rwanie zębów, plastry przeciwbólwe czy środki łagodzące dolegliwości związane z menopauzą. Po raz pierwszy prezentowane są leki weterynaryjne.

Na 200 stoiskach przemyśli farmaceutyczny prezentowany jest przez 350 firm zagranicznych i tyle samo krajowych. Wiceminister zdrowia i opieki społecznej Wojciech Kuzmienkiewicz zwrócił uwagę na coraz większą liczbę przedstawicieli polskiego przemysłu farmaceutycznego reprezentowanych w PKIN.

Z kroniki kryminalnej

Ujęto nareszcie "Gumisia"

Sylwester Augustynek, którego krakowska policja zidentyfikowała jako "Gumisia" terroryzującego od kilku tygodni to miasto groźbami zamachów bombowych, został zatrzymany w Kozalanie, gdzie chciał uzyskać dowód osobisty na inne nazwisko.

Według kozalanieckiego mendanta wojewódzkiej policji, insp. Ed-

warda Pietkiewicza, tamtejsza policja ustaliła, że w mieście pojawił się mężczyzna, który poszukuje nowego dowodu osobistego; gotów jest zapłacić za to dużą sumę pieniędzy. Z informacji, które policja otrzymała wynikało, że ankietę wymagającą przy wyrobieniu nowego dowodu osobistego złożył w Urzędzie Miasta osobnik znany już wcześniej policji, ale dołączone zdjęcie przedstawiało innego człowieka z wąsami i brodą. Po porównaniu fotografii z listem gończym, policjanci doszli do wniosku, iż jest to Augustynek.

Gdy go zatrzymano, początkowo nie przyznawał się do swoich personalnych, dopiero po otrzymaniu z Krakowa odcisków linii papilarnych potwierdził jego tożsamość. Komendant Pietkiewicz powiedział, że jest pewny iż zatrzymany jest poszukiwanym Sylwestrem Augustynkiem, natomiast czy to jest rzeczywiście "Gumisia" stwierdzić powinna policja krakowska.

Zwrócił również uwagę, że często do policji nie docierają sygnały o działaniach gangów. W czasie spotkania mówiono także o potrzebie pilnego spotkania na ten temat z parlamentarzystami. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, takie próby doprowadzenia do spotkania już wcześniej podjęto, ale bez powodzenia.

Pamięć

Medale Instytutu Yad Vashem wręczone dla Polaków

Grupa mieszkańców woj. gdańskiego, którzy z narażeniem własnego życia ratowali Żydów w czasie okupacji niemieckiej, otrzymała w Gdańsku przyznane przez Instytut Yad Vashem w Jeruzolimie medale "Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata". Odznaczenia wręczył im ambasador Izraela w Polsce Gershon Zohar.

Odznaczenia przyznano mieszkającym w Gdańsku Janinie i Władysławowi Hoffmanom, Stanisławie i Stanisławowi Kółkom oraz Jadwidze i Aleksandrowi Milewskim. Otrzymał je także Alina Stalkowska z Gdyni, Maria Stasiak z Tczewa i Waleria Jetezsek z Starej Poloszki.

Podczas ceremonii dekorowania odznaczonych, która odbyła się w reprezentacyjnej Sali Czerwonej Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku, ambasador Zohar porównał poświęcenie narażających własne życie dla ratowania życia innych do "poświęcenia żołnierzy, którzy z bronią w ręku walczą przeciw najeźdźcy".

Pożar

Na trawlerze "Kaszalot"

Przez blisko 12 godzin gasili strażacy pożar na trawlerze "Kaszalot", stojącym przy nabrzeżu spółki "Odraport" w Świnoujściu — poinformował oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Szczecinie.

Straty szacuje się na ponad 100 mln zł. Zdłoniąco jednak uratować majątek wartości około miliarda 200 mln zł.

W akcji prowadzonej w trudnych warunkach — przy silnym wiatrymieniu, w statkowej ciasnocie — uczestniczyło 7 jednostek straży pożarnej oraz pozarniczy statek ratowniczy.

Prawdopodobnie przyczyną pożaru była iskra od prac spawalniczych.

Wypadek drogowy

Ranni zostali senatorowie

Jak podały teletyżne "Wiadomości", 9 osób, wśród nich czworo senatorów, zostało rannych w wypadku drogowym w pobliżu Ostroliki.

Aby uniknąć zderzenia z ciężarówką kierowaną należącego do senatora mikrobusu skręcił i uderzył w drzewo. W szpitalu przebywa senator Ryszard Ochwat i czwórka pracowników kancelarii Senatu, z których dwóch jest w stanie ciężkiej. Ze szpitala zwolniono senatorów Jadwigę Stokarską, Sylwestra Gągwieskiego i Stanisława Cebekera. W szpitalu zmarł Kazimierz Struszycki, pracownik Kancelarii Senatu.

WIELKA POLSKA PREZENTACJA GOSPODARCZA NA LITWIE

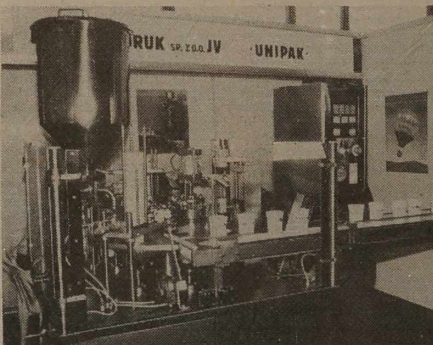
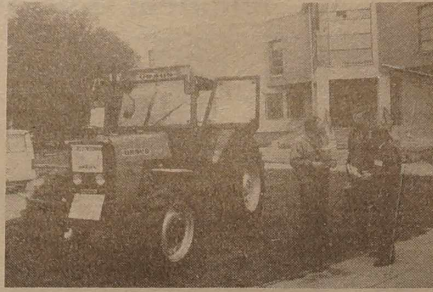
(Dokończenie ze str. 1)

czekolady, ciasta i ciasteczka, herbatniki, napoje chłodzące i piwo. Drugie miejsce zajęły (10,5 proc. firm) maszyn i urządzenia (w tym dużo rolniczych), narzędzia. Na trzeciej pozycji ułokowały się (10 proc. firm) materiały budowlane. Następnie idą spółki, oferujące meble i akcesoria meblowe, artykuły oświetleniowe, elektro-techniki oraz elektronikę, części i akcesoria samochodowe. Dalej swoje pachnidła w postaci kremów, płynów, balsamów, olejków proponują chemiczno-kosmetyczne firmy. Ciesząc się powodzeniem stoiska dywanów z Białegostoku i wykładziny z Zielonej Góry. Odzież, obuwie, torebki, inna galanteria skórzana są wystawione nie w tak dużej ilości jakby się chciało, ale propozycje nader ciekawe. Zresztą czy można wystawę opisać? Lepiej do Kowna pojechać i to wszystko obejrzeć, tym bardziej, że w przestronnej hali lekkoatletycznej znalazło się miejsce na zainstalowanie sceny, na której prawie non-stop występuje: zespół estradowy "Maniana", grający polskie i światowe przeboje, Jarosław i Ewa Przekop, para taneczna z Suwałk, prezentująca tańce towarzyskie i latyno-amerykańskie; zespół "Po drodze" z Olecka wykonuje przepiękne ballady. W sobotę wystąpi zespół "Dysko" z Węgorzewa, w niedzielę wystąpią z galowymi koncertami "Folklor Suwalszczyzny", litewski zespół "Jotwa" z Puńska i in. Zamknąć wystawę w niedzielę o 17.00.

Nowością w tego rodzaju wystawach są stoiska banków. A jest ich na targach w Kownie sześć, w tym Bank PKO S.A. (sponsor wystawy), Bank Rozwoju Rolnictwa w Poznaniu. Właśnie przy stoisku bankowym spostrzegłam znajomą twarz — Jan Komasiński ze Świeciana, były kierownik zarządu rolnego, obecnie kierownik świeciańskiego oddziału banku "Litimpex". Rozmawiał z dyrektorem suwalskiego oddziału Rolbanku Józefem Smarzewskim, przymierzając się do zawarcia umowy do współpracy. Jeśli oprócz handlowców i przemysłowców zaczęta też współpracować bankowcy — to będzie absolutnie nowy odcinek partnerstwa, zbliżający interesy dwóch sąsiadujących krajów.

Zwracając uwagę stoiska z meblami. Rozmówiliśmy się z właścicielem zakładu meblarskiego "Monika" z Suwałk Jerzym Wasilewskim. Jakże pięknie przywiódł do Kowna meble kuchenne! Aż nie chce się wierzyć, że tylko 50 osób zatrudniona jego zakład, który ponadto prowadzi wystrój wnętrz biur, banków. Zwracają też uwagę firm proponujące nie maszynę, nie sprzęt czy inny towar, lecz mówiąc krótko robociznę, jak na przykład warszawska spółka akcyjna "Mostostal", prowadząca budowę i montaż konstrukcji stalowych, mostów, hal przemysłowych, hal sportowych, obiektów użyteczności publicznej, budowę i uruchamianie kompletnych instalacji ochrony środowiska, spalarni śmieci, oczyszczalni ścieków, albo tak ważnych urządzeń jak oczyszczalnie powietrza przy magistratach od spalania samochodowych. Przy stoisku "Mostostalu" mówiono o trasie Via-Baltica, jej infrastrukturze, urządzeniu i wyposażeniu. Być może stanie się to udziałem tej firmy, tak szeroko znanej poza granicami kraju.

Wśród parady 200 stoisk wystawowych wyszukałam te, oficjalnie nazywane joint-venture czyli wspólnym kapitałem, w tym wypadku polsko-litewskim. Właśnie taka jest "Sky-Pol" z siedzibą w Wilnie, która prezentuje w Kownie męskie i damskie obuwie na sezon jesienno-zimowy. Sympatycznie prezentery, młodzi wianitnie Jolanta i Hubert Blujowie, po litewsku i po polsku opowiadają o swoim towarze, zgrabnie reklamują go. Poznałam też Jana Mieczkowskiego z Łomży, dyrektora



przedsiębiorstwa "Terraży", produkującego dachówki, płytki ceramiczne, materiały budowlane, ceramikę, tynki szlachetne, szyby zespolone — termooizolacyjne, okna, drzwi, witraży z PCV i aluminium. Dyrektor mówił o dobrze układającej się współpracy z Litwą. Ma w Wilnie wspólną firmę "Uuzkas", dzięki której wyroby "Terraży" trafiają do litewskiego odbiorcy.

W wszystkich jednak rozmowach zarówno przy stoiskach, jak i podczas konferencji prasowej dominował jeden refren — muszą ulec uproszczeniu przepisy celne. Po obu stronach granicy! Po polskiej stronie wypełnia się przed wywozem na targi czy wystawę tak ogromna ilość drobniogowo-szczegółowych formularzy, przy widoku których niejedna firma odmawia się od udziału w targach zagranicznych. Z kolei po stronie litewskiej obokrajowców, wiozących na wystawę wyroby czy ekspozycje, musi wpłacić w USD bardzo wysokie "wadidium", jakby "zastaw gwarancyjny", że towary nie zostaną w Litwie sprzedane. Chodzi o podatki i VAT. Jeśli powiedziemy zestaw mebli kosztuje 4 tys. USD, to jego wystawa wpłaca w Łódździesiąt do kasy 1,5 tys. USD. Pieniądże te co prawda wrócą do właściciela, ale po miesiącu — dwóch przez odpowiedni bank. Mówiono o szeregu innych utrudnień i formalności, o których w krajach europejskich w ogóle nie mają pojęcia. Marzy się ludziom imięj wolna strefa handlowa, marzy się normalne warunki do rzeczo-

współpracy. A na razie z uporem godnym lepszej sprawy pokonują bariery, tracąc zdrowie i nerwy.

Na zakończenie dwa akcenty. Pierwszy — to słowa uznania dla browarów "Lecha Wielkopolskiego", spółki akcyjnej z Poznania, która absolutnie wszystkich chętnych częstuje gratisowo wspaniałym jasnym piwem "Premium". W miarę chłodne, z wianuskiem jest wspaniałe. Nawet panie wypijały po kilka szklaneczek. A drugi — słowa uznania dla Suwałk. Energetyczny wojewoda Czaryz Cieslukowski mówił podczas otwarcia targów, że wszystkie drogi na Litwę prowadzą przez woj. suwalskie, więc warto mu się przyjechać z bliska. I faktycznie jest na targach piękne stoisko z barwnymi przewodnikami, mapkami, prospektami po suwalskiem, bodaj najwięcej firm prezentuje tu swój dorobek, no i oczywiście Izba Handlowa, która też zadbała, aby nie zabrakło na zorganizowanych przez nią targach fachowej literatury informacyjnej w kilku językach, a przede wszystkim w litewskim.

...Po polsku — targi, po — litewsku — mugę. W tych wyrazach słyszę powiew dalekich wiatrów, szelest licznych banknotów, stuk zatrząskanych drzwiczek samochodów. Oby stały się Kowieńskie Targi dobrą tradycją.

Jadwiga PODMOSTKO
Kowno-Wilno
NA ZDJĘCIACH: migawki z hall wystawowej.
Fot. Tadeusz Wazniwicz

Informacja stypendialna na rok 1995

Z Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie otrzymaliśmy następującą informację:

Program stypendialny Fundacji

Fundacja im. Braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich przyznaje stypendia badawcze dla utalentowanych naukowców z zagranicy, o które może ubiegać się każda osoba zamieszkała na stałe poza granicami Polski, która nie przekroczyła 40 roku życia.

Stypendia są przyznawane naukowcom reprezentującym dowolne dyscypliny wiedzy, wyłącznie w oparciu o ich kwalifikacje i bez względu na ich narodowość, płeć, rasę czy religię.

Podania o stypendium rozpatrywane są przez Komisję Kwalifikacyjną Fundacji. W skład tej Komisji wchodzi przedstawiciel polskiego środowiska naukowych ze wszystkich dyscyplin wiedzy.

Stypendia Fundacji im. Braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich przyznawane są tylko na okresy długoterminowe.

Projekty badawcze oraz polskie instytucje, w których stypendysta chce przeprowadzić swój program badawczy, wybierane są przez samego zainteresowanego. Przed złożeniem wniosku o stypendium w Sekretariacie Fundacji, program badawczy musi być zaakceptowany przez polskiego opiekuna naukowego stypendysty. Polska instytucja naukowa przyjmująca stypendystę dołoży wszelkich starań, aby rozwiązać jego problemy bytowe.

Wysokość i okres trwania stypendium

Wysokość stypendium jest równoważna miesięcznej pensji adiunkta w Polsce. Kwota stypendium nie podlega opodatkowaniu w polskich przepisach podatkowych.

Fundacja im. Braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich pokrywa koszty podróży stypendysty do Polski. W przypadku podróży koleją, Fundacja pokrywa koszty podróży w obie strony, tj. do Polski i z Polski do miejsca zamieszkania kandydata oraz część kosztów podróży (przelotu) stypendystów z innych kontynentów.

Fundacja im. Braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich pokrywa koszty kursów języka polskiego w Polsce w czasie bezpośrednio poprzedzającym właściwy okres trwania stypendium.

Stypendia są przyznawane jednorazowo, na okres 12 miesięcy. W celu ukończenia programu badawczego, stypendium może być przedłużone na okres do 24 miesięcy.

Wymogi stawiane wnioskodawcy

Podania o stypendium będą rozpatrywane, o ile kandydat:

1. Otrzymał stopień naukowy doktora lub równoważny;
2. Posiada udokumentowane doświadczenie w zakresie prowadzenia samodzielnej pracy badawczej na uczelniach i w placówkach naukowo-badawczych poza Polską;
3. Przedłoży listę publikacji będących wynikiem jego osiągnięć badawczych;
4. Wykazuje się odpowiednią znajomością języków obcych:
 - języka polskiego — wskazane dla przedstawicieli nauk humanistycznych, społecznych i ekonomicznych;
 - języka angielskiego — niezbędną dla przedstawicieli nauk przyrodniczych, ścisłych, technicznych, medycznych i rolniczych;
5. Nie przekroczył 40 roku życia.

Procedura przyznawania stypendium

Wniosek o przyznanie stypendium może być przesłany bezpośrednio pod adres Sekretariatu Fundacji w ciągu całego roku.

Informacji na temat działalności stypendialnej Fundacji udziela Sekretariat Fundacji.

Rozpatrzenie wniosku stypendialnego trwa kilka miesięcy. Komisja Kwalifikacyjna Fundacji zbiera się dwa razy w roku, zwykle w marcu i październiku. Zwracamy uwagę, że pełna wymagana dokumentacja powinna być złożona w Sekretariacie Fundacji przynajmniej pięć miesięcy przed posiedzeniem Komisji Kwalifikacyjnej. **Odpowiedzialność** za złożenie pełnej dokumentacji ponosi kandydat.

Dokumentacja niekompletna będzie zwracana lub też wymagać będzie dodatkowej korespondencji, co przedłuży okres ubiegania się o stypendium.

Wniosek o przyznanie stypendium oraz dokumentację należy wysłać pod adresem:

Fundacja im. Braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich
ul. Reymonta 27, 30-059 Kraków, Polska
tel. 48(012) 37-26-72, fax 48(012) 37-28-84, telex 0325332

W sprawie stypendiów dla nauczycieli, studentów i uczniów

W związku z przyznaniem przez Fundację Nauki i Oświaty Polskiej na Litwie (Kraków) stypendiów dla najlepszego nauczyciela polonisty oraz lituanisty, a także studenta polonistyki, wyróżniającego się ucznia szkoły średniej, a także ucznia Polaka szkoły muzycznej redakcja otrzymała mnóstwo pytań oraz zastrzeżeń, które dotyczyły jednej z wyróżnionych osób. Nie spełnia ona bowiem tych warunków, które były podane w pra-

sie ("Kurier Wileński" z dn. 3.VI.94).

Zwróciliśmy się w tej sprawie do Ambasady RP w Wilnie. Ambasador Jan Widacki poinformował nas, iż Fundacja nie miała żadnego wyboru, bowiem była to jedyna kandydatura w tej kategorii.

Jak poinformował redakcję p. ambasador, stypendia otrzymały wszyscy zgłoszeni.

Łucja BRZOZOWSKA

"Żołnierz i Królowa" dla dzieci trockich

Polski Teatr w Wilnie, kierowany przez wiele lat przez Irenę Rytmowicz, a teraz kontynuowany przez reżyserkę Irenę Litwinowicz, tradycyjnie we wrześniu wybiera się do Trok. Tam w Domu Kultury spotyka się z najmłodszymi widzami, zasadniczo uczniami pierwszych klas, prezentując jedną ze

swych sztuk. Tym razem będzie to bajka "Żołnierz i Królowa". W latach poprzednich, i z pewnością w najbliższym niedzielnym, też przy okazji występu teatru z Wilna, miejscowy oddział ZPL przyzywał miłe niespodzianki małym widzom.

Historia gwarantuje, że dzisiejsze Winno może należeć w pełni do Europy

Wywiad z historykiem, prof. Aleksandrem Gleystorem

— Panie profesorze, czy możemy mówić o czynnolnik, ale nie o historii. Na przykład, kim są Pana dzieci?

— Mój syn zginął w wypadku samochodowym. Mam po nim dwoje wnuków. Joanna jest na drugim roku zarządzania administracją biznesu na Uniwersytecie. Wnuk Tomasz ma w tej chwili lat 13 i jest w pierwszej klasie liceum ogólnokształcącego, ale z nacyloniem matematycznym. Drugie moje dziecko — córka wykłada na Uniwersytecie kolegów w Toronto, stale tam mieszka. Oboje naszych dzieci kiedyś powiedziało tak: dwóch historyków w naszej rodzinie, to wystarczy. Żona moja także jest historykiem.

— Przykro mi, bardzo Pana przepraszam za to pytanie.

— To jest życie...

— Urodził się Pan w Moskwie. Jak to się stało?

— Przypadkiem. W czasie I wojny światowej moi rodzice znaleźli się właśnie w Moskwie i tam zaprzyjaźnili się z moimi rodzicami. Ale do kraju, to znaczy nazywano Białoruś, do Płaskowicz — naszego gniazda rodzinnego — pod Kleckiem tożmy przyjechali w 21 roku. Zaraz potem ojciec znalazł posadę w jednym z banków warszawskich. Jeszcze w tym samym roku osiedliśmy w Warszawie, ściśle mówiąc pod Warszawą: "da dobre powietrze dziecku", w Wołominu. Tam spędziłem pierwsze lata kontaktu z krajem. Ale już od 1926 roku stale mieszkalem w Warszawie, łącznie z powstaniem...

— Jak się zostaje tak znanym historykiem, jak Pan?

— Ma pana do czynienia z historykiem, który przeżył studia uniwersyteckie w Warszawie, potem z tym uniwersytem się związał i od roku 45 jest jego pracownikiem. Przeszedłem na emeryturę w 1986 roku, ale właściwie na papierze dlatego, że dwa seminaria prowadziłem nadal. Teraz dyrektor Instytutu Historii, prof. Bronisław Nowak, zaangażował mnie jeszcze na pół etatu. Od tego roku — znów na uniwersytecie, jestem członkiem rady wydziałowej i kieruję katedrą historii kultury średniowiecznej wraz z naukami pomocniczymi historii.

— Z jakimi uczuciami wspomina Pan swoje wieloletnie dyrektorowanie na Zamku Królewskim w Warszawie?

— Było ono bardzo intensywne, ponieważ Zamkiem Warszawskim, jego sprawami zajmowałem się dawno. Dzięki Stanisławowi Lorentzowi, który był animatorem i inicjatorem jego odbudowy. Właściwie Lorentz zaczął walczyć o odbudowę Zamku bezpośrednio po wojnie. W latach 50. należał napisaliśmy historię Zamku, która pozostała jednak ze względu cenzuralnych w maszynopisie. Miał porozumienie paru osób w sprawie Zamku dotarło do decyzji władz politycznych czasów Edwarda Gierka. W pierwszym miesiącu jego urzędowania, w 71 roku zapadła decyzja, żeby pozwolić na zbiór społecznych pieniędzy za Zamek. Wtedy utworzono Komitet Obywatelski, który powołał trybosobowe kuratorium. Miało ono pilnować sprawy programu odbudowy Zamku. W tym kuratorium był Jan Zachwatowicz, bardzo wybitny architekt i konserwator zabytków, przewodniczył Stanisław Lorentz, ja byłem trzecim, tzn. historykiem do tego wciągnięty. A w roku 80 mianowano mnie dyrektorem muzeum, jeszcze nie istniejącego, ale już takiego, które się wprowadzało do prawie gotowych sal. Właśnie przed paroma tygodniami mieliśmy spotkanie na Zamku dla uczczenia 10 rocznicy oddania go do zwiedzenia publiczności, ściśle mówiąc, większości sal, bo jeszcze kończyliśmy w ciągu kilku lat różne pomieszczenia. Obecnie Zamek funkcjonuje na całej swojej zamierzonej powierzchni. Dodać można, że jest on zakończony, ale w bryle głównej. Natomiast jeszcze prace w Pałacu pod Białą moją następcą prowadzi, bo przeistalem był dyrektorem Zamku przed dwoma laty. Andrzej Rottmann, mój zastępca, a teraz następcą ma jeszcze program dość duży przed sobą. Niemniej Zamek w swojej istocie istnieje. Mówiłem tutaj w Wilnie, podczas konferencji naukowej, że jest to Zamek Księstwa Litewskiego, że jest to część państwa, że jest to część naszej federacyjnej Rzeczypospolitej, złożonej z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, na równych prawach istnieją w symbolice Zamku. Pogoń obok Orła. Bo tak traktowano również w czasach Stanisława Augusta tę dwoistą Rzeczypospolitą.

— Jeśli idzie o Zamek, to można by wspomnieć, że jest to Zamek żywy. Słuzą nie tylko dla turystów

i jako muzeum, ale również dzielą się tam uroczystości państwowe, imprezy kulturalne i artystyczne.

— Proszę się przyznać, czy przyjemnie było być prezesem Polskiej Akademii Nauk?

— Wszelkie prezesy w naszych burzliwych czasach do przyjemnych nie należą. Jest to, krótko mówiąc, wielka odpowiedzialność. Czasem środki oddane do dyspozycji są znacznie poniżej potrzeb. Byłem dwukrotnie prezesem i w naszym burzliwym okresie: 80 — 83 i 90 — 93. Tak się złożyło, że akurat wtedy coś się w Polsce i w Europie dookół działo. Olóż, nauka na tym zyskała pewną swobodę działania i samostanowienia o sobie. Natomiast środki po prostu się skurczyły. W naszym kraju mamy na pewno niedocenienie tego, co dla przyszłości nauka może dać. Stąd np. w 89 roku mieliśmy na naukę przeszło 1 proc. dochodu narodowego brutto, dzisiaj 0,57 proc. Oczywiście, szukamy też innych źródeł utrzymania.

— Pyta pani, czy było przyjemnie być prezesem? Myślę, że było bardzo interesujące. Miałem zawsze bardzo interesujące kontakty i w kraju, i za granicą. Próbowałem i próbujemy nadal w Akademii, należą do jej przytulim, nie tylko utrzymać się, ale wykazać aktywność, niezbędną do tego, żeby naukę popierać.

— Odebrał Pan wiele nagród, wyróżnień, przyznano Panu wiele zaszczytnych tytułów. Kiedy najbardziej Pan się cieszył?

— Tu trzeba powiedzieć, że z powodu Zamku otrzymałem Nagrodę Państwową I stopnia. I to było, wydaje mi się, nie tylko dla mnie, ale i dla moich współpracowników jakieś rzeczywiste wyróżnienie. Z zagranicznych cenie sobie bardzo doktorat honorowy na Sorbonie. A to dlatego, że część moich studiów, jeszcze przed wojną, odbyłem we Francji, z nauką francuską, zwłaszcza historykami, czuję się nadal bardzo związany. Ten doktorat, który też już jest dawny, bo z 76 roku, przyniósł mi dużą radość, bo to także uznanie, że historiografia polska nie wypadła z kursu europejskiego.

— Napisał Pan, o ile się orientuję, pół tysiąca prac, poza wszystkim innym związanych z pańską działalnością zawodową i społeczną. Czy ma Pan wobec tego czas na tzw. normalne życie?

— Napisałem tyle, bo długo żyję.

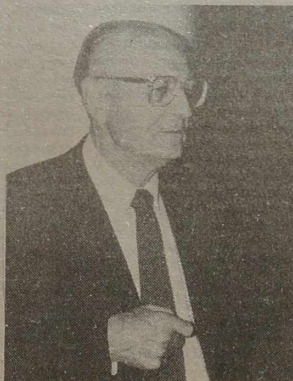
— A jednak?

— To życie zawsze było bardzo ograniczone, jeśli chodzi o czas dla rodziny, o czas tzw. dla siebie. Ale mogę pani powiedzieć, że ja traktuję historię jako swoje hobby.

— Pani pytała, jak się zostaje historykiem? Myślę, że historykiem zostaje się, po pierwsze, z powodzenia, do tego trzeba mieć naprawdę. Właśnie one predykcje typu hobby. A po druhé, trzeba mieć po prostu w sobie dość dużo daru pracowniczego. Ta pracowitość jest oczywiście obecnie w zawodzie profesora uniwersyteckiego czy też pracownika nauk w Akademii rozbita nieco na rzeczy typu naukowo - organizacyjnego. Jeśli na coś się uskarżam w życiu, to na to, że byłem zawsze wciągnięty w organizację nauki. Czy jako dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, czy wtedy, gdy miałem duży ważny epizod kierownictwa badań nad początkami Państwa Polskiego. Pozwoliło to w ciężkich czasach ideologicznych nie tylko na zachowanie, uratowanie, nazwijmy, rozwoju naukowego wielu archeologów i wielu historyków, ale także dało bardzo poważne rezultaty, właściwie mało dotknięte lub całkiem nie dotknięte pod naciskiem ideologicznym. To była duża przygoda, przede wszystkim badawcza i naukowa.

— Poza tym zupełnie świadomie próbowałem rozwijać stosunki międzynarodowe, właśnie po to, żeby nasza historiografia była stale pod światłem historyografii oboj. A jednocześnie, żeby nasza historiografia mogła własny swój pogląd mieć na historię powszechną. Jestem od 30 lat członkiem zarządu Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. Przygotowujemy teraz kongres w Montrealu, w roku następnym. Zwracam się tu do kolegów litewskich, żeby zadbał o to, aby Litwa wolała w skład tego szerokiego komitetu i wzięła udział w kongresie montrealskim.

— Właściwie, jak tylko się zwołał trochę nacisk przy pierwszej liberalizacji naszego reżimu, od 55 roku bierzemy udział w kongresach i wydaje się, że to jest też taka robota trochę dla innych, ale właściwie dla siebie, mianowicie trzeba dbać o to, byśmy byli oceniani i jednocześnie znani na forum



międzynarodowym w sensie nauki humanistycznej, a w szczególności w zakresie historii.

— Co Pan lubi oprócz historii?

— Lubię bardzo muzykę. A poza tym, rozpocząłem na Uniwersytecie Warszawskim jednocześnie historię i historię sztuki. Więc oczywiście jestem zainteresowany życiem artystycznym, zwłaszcza może malarstwem. To jest rzeczywistość to, co interesuje mnie w przeszłości i terażniejszości plastycznej. Aczkolwiek przyznaję, że i w muzyce, i sztuce współczesnej może trochę zatrzymuję się na pewnym proggu przed wielkimi eksperymentami.

— Czy chętnie Pan tam razem zechce do Wilna?

— Z wielką chęcią i wielką przyjemnością, z wielkimi nadziejami. Co do chęci, rzecz jasna, że tak czy inaczej, nawet tradycyjnie, rodzinie związany jestem z ziemią Wielkiego Księstwa Litewskiego. Moje nazwisko jest wprawdzie litewskie, ale moi bezpośredni przodkowie mieszkali na Białorusi. Ojciec się urodził w Izbaszku w powiecie Błogoszkowskim, dziad w wspomnianych Płaskowiczach między Kleckiem i Słuckiem.

— Nie mówię jednak po litewsku. Moji kuzyni z innych galei Gleystorów mówią po litewsku, ale Litwę opuścili.

— Więc dla mnie zawsze jest to podróż do korzeni tradycyjnych, a zwłaszcza do stolicy Wielkiego Księstwa.

— Tutaj byłem po raz pierwszy bardzo dawno, jako student. Zachowałem wspomnienia pierwszego szoku, jaki się dostaje, gdy się znajduje w tym nagromadzeniu nieprawdopodobnego, jak gdyby przypadkowego, harmonijnego piękna, jakim jest miasto. Uczucie to ponawiane był przy następnych moich wizytach. Ja tu znów niewiele razy byłem, łącznie może pięć. Za każdym razem odkrywam coś nowego.

— Tyle co do chęci, może teraz co do obowiązku.

— Takim obowiązkiem było wzięcie udziału w sesji, poświęconej jeszcze jednej rocznicy Uniwersytetu Wileńskiego. A w szczególności doceniliśmy to, że w jej ramach zarezerwowano czas na prezentację Uniwersytetu Stefana Batorego w okresie międzywojennym.

— Była to uczelnia, a zwłaszcza jeśli idzie o nauki historyczne, o nich tu mówię, która zapisała się w kulturze tej części Europy, w języku polskim, to na pewno. Jednocześnie to, co ludzie tu robili, dotyczyło naprawdę korzeni historycznych obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego i należał im się na pewno uznanie. A uznanie jest, że są oni stale cytowani w pracach prawdziwie naukowych. Wreszcie co do nadziei, są one takie, by w ramach europeizmu, w ramach szerokiego spożycia na nasze wspólne interesy wielkiego, długiego trwania i w tej części Europy, zmierzając do wyrównania konfliktów, uprzedzić, również różnego rodzaju zaszczyt historycznych, w tym co robimy na dzień dzisiejszy i na jutro. To wcale nie oznacza, że odrzucaamy historię. Tej historii jest także bogactwo, to nie tylko historia polityczna, nie tylko historia żartów, ale wielka historia kultury...

—...Wiele czynników sprawiło, że na tym obszarze wyrobiła się także swoista formuła nie tylko tolerancji, ale właściwie współzycia kultur. Do tej historii trzeba nawiązywać, do tej historii, która gwarantuje, że dzisiejsza Litwa, dzisiejsze Winno może należeć w pełni do Europy.

— Dziękuję Panu za wywiad.

Rozmawiała Halina JOTKIALŁO

Fot. Marian Paluszkievicz

Sesja metodyczna Polskiej Macierzy Szkolnej

Realizując program doskonalenia nauczycieli szkół z polskim językiem nauczania "Macierz Szkolna" na Litwie w dniach 26 września — 1 października przy współudziale Gdańskiego Kuratorium Oświaty, Centrum Edukacji Nauczycieli oraz Oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, przeprowadzono sesję metodyczną dla nauczycieli różnych przedmiotów wychowawczyń przedszkoli. Sesję metodyczną na taką skalę przeprowadzamy po raz pierwszy.

Do Wilna przybyła 38-osobowa grupa metodyków i konsultantów z Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku oraz dyrektorów poszczególnych szkół gdańskich, którzy skutecznie już od paru lat współpracują w realizacji programu pomocy naszym szkołom. Konsultanci oprócz wykładów i warsztatów, prelekcji i konwersatoriów poprowadzą, na życzenie nauczycieli, lekcje otwarte. Materiały i pomoce przywiezione na zajęcia do Wilna zostaną w szkołach w "Macierzy Szkolnej". Zarząd Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Oddział w Gdańsku — przwoły literaturę metodyczną i pomoce dydaktyczne na kwotę 12.000.000 złotych. W trakcie sesji odbędzie się kiermasz wydawnictw metodycznych i oświatowych, przygotowanych i realizowanych przez hurtownię BGW.

Podajemy program sesji metodycznej, która się rozpocznie w dniu 27 września zajęciami praktycznymi, lekcjami otwartymi, konsultacjami indywidualnymi i grupowymi z poszczególnych przedmiotów w szkołach: im. A. Mickiewicza, Sz. Konarskiego, J.I. Kraszewskiego, Wł. Syrokomli, Jana Pawła II, Soleczńskiej, Landawskiej, Mielenickiej, Niemcewiczkiej, Trockiej, a także w przedszkolu nr 153 w Justynszkach.

Na zajęcia "wychowania plastycznego" w szkole im. A. Mickiewicza oraz "wychowania przedmiotowego" w przedszkolu nr 153 zapraszani są specjaliści tych dziedzin oraz wszyscy chętni ze szkół Wilna i Wileńskiego, gdyż te przedmioty nie będą przedstawione w trakcie przeprowadzania konferencji przedmiotowo - metodycznych. Konferencje przedmiotowo - metodyczne będą prowadzone 30 września dla nauczycieli i kadry kierowniczej rejonu solecznickiego w Solecznikach i w dniu 1 października w Wileńskim Instytucie Doskonalenia Nauczycieli przy ulicy Didziałuko 82 — dla nauczycieli m. Wilna, rejonów: wileńskiego, trockiego, święciańskiego, szyrwincowego. Początek o godz. 11. Chciałbym tu wymienić kilka przedwydzianych na sesji tematów:

— Aktywizujące metody pracy na lekcjach historii i wiedzy o społeczeństwie;

— Drama — gry dramowe i drama właściwa;

— Praca z uczniem zdanym w różnych grupach wiekowych;

— Integracja nauczania przedmiotów przyrodniczych.

Zapraszamy do licznego udziału, by nie zaprzepścić okazji skonsultowania własnych wadomości i wątpliwości.

Prezes PMSZ

Józef KWIATKOWSKI

110

Na marginesie pewnej sprawy sądowej

Czy można żyć bez walki?

Sprawy cywilne, wynikające ze sporów współwłaścicieli domów prywatnych są bodźcem jedną z najtrudniejszych szczytów kategorii spraw, rozpatrywanych przez sądy. Niekiedy sprawy te ciągną się latami. Chodzi bowiem o rozstrzygnięcie konfliktu, wynikającego ze wspólnego korzystania z ziemi koło domu, miejsc wspólnego użytku, jak np.: schody, studnie, piwnice, wodociąg, wejście na strych itp. Najczęściej przyczyną sporów są niefortunne napisane umowy o kupnie-przejęciu, darowiznę nieruchomości. W takich dokumentach należy nie tylko stwierdzić fakt przekazania własności, ale też przewidzieć wszystkie możliwe szczegóły, wynikające z korzystania z prawa własności. Jeżeli w umowach pozostaną jakieś niedomówienia, luki, będzie to, niewątpliwie, przyczyną do późniejszych sporów.

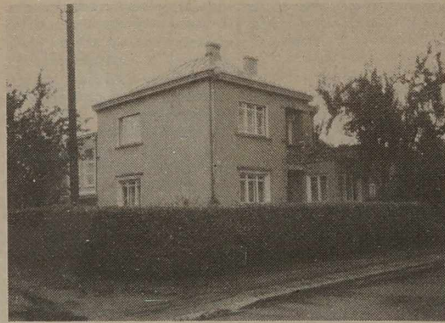
Ostatnio Pierwszy Sąd Dzielnicy w m. Wilna rozpatrzył sprawę cywilną z powództwa Marije Danutė Burenkowie i Aleksandra Burenkowie i pozwana Jana Pansewicz dot. podziału ziemi, znajdującej się koło domu nr 15 przy ul. Bebrų w Wilnie, na Zwierzynku. J. Pansewicz i Burenkowie są współwłaścicielami domu. W 1971 r. J. Pansewicz kupił u Burenkowskich połowę domu, jego parter. Dom znajduje się na działce o powierzchni 753 m². Z górą 20 lat współwłaściciele zgodnie korzystają z ziemi następująco: J. Pansewicz ma do użytku 304 m², a jego sąsiedzi — 449 m². W 1992 r. wynika kwestia wykupienia tej ziemi. 24 sierpnia 1992 r. strony zamówiły projekt podziału działki, który odpowiadał faktycznemu korzystaniu z

ziemi każdej ze stron. Po otrzymaniu planu podziału J. Pansewicz i Burenkowie 15 września 1992 r. zatwierdzili w notariuszu ten plan podziału parceli. Formalności były załatwione, pozostało tylko wykupić ziemię. Współwłaściciele nawet uściłali zaliczek i czekali na dokument, potwierdzający ich własność do ziemi. Natomiast władze miejskie pieniądze wzięły, ale z tymczasem akcje własności zwlekano, jako że dom znajduje się na Zwierzynku. Nawet te 3 ary niemożliwe, jak się okazuje, wykupić u państwa w ciągu 2 lat! J. Pansewicz cierpliwie czekał, a tymczasem Burenkowie nie zaspakowały grube wople. Jakże był zdziwiony J. Pansewicz, kiedy otrzymał wezwanie do sądu. Tam z powództwa swych sąsiadów dowiedział się, że chcą oni podzielić ziemię w inny sposób, a nie tak, jak korzystali z niej z górą 20 lat i podpisał umowę o podziale. Ponieważ rozszerezenia Burenkowskich nie były oparte na stosownym dokumencie — nowym planie podziału ziemi — a tylko na słowach, sąd odrzucił ich powództwo. Burenkowie nie dali za wygraną i zaskarżyły decyzję sądu dzielnicy do Sądu Najwyższego RL. Przedstawili oni nowy projekt podziału ziemi. Ponieważ ten dokument nie był przedmiotem rozpatrzenia w sądzie dzielnicy, instancja kasacyjna zwróciła sprawę sądowi niższego sądu. W orzeczeniu wskazane było rozpatrzyć sprawę cywilną ponownie, dając ocenę nowo przedstawionemu dokumentowi. Rozpatrując sprawę powtórnie, sędzia Pierwszego Dzielnicy Sąd Ryszard Skirtun znowu odrzucił powództwo Burenkowskich i zadowolili powód-

stwo Pansewicza o podziale ziemi zgodnie z planem i umową potwierdzoną u notariusza. Sąd Najwyższy RL tym razem przychylił się do decyzji tego sądu. O co właściwie tu chodziło. W swym podaniu Burenkowie, a później i w zażaleniu do Sądu Najwyższego, chcą zmiany granicy działki motywowały tym, że pod ziemią, z której korzysta J. Pansewicz, jest wodociąg. Z twierdzenia M. Burenkowie, wodociąg jest jej własnością, więc nie może on być na ziemi należącej do Pansewicza. Na poparcie swego twierdzenia o własności wodociągu przedstawiła ona zaświadczenie Wileńskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, w którym się mówi, że jest ona abonentem. Pomyliła M. Burenkowa dwa pojęcia: abonent a właściciela. Drugim motywem Burenkowskich było to, że ze strony domu, gdzie ziemia należy do J. Pansewicza, jest okienko do ich piwnicy, które jako by sąsiedzi zastępowali ziemią. Burenkowie wtedy przypisywali plan podziału ziemi. Proponowali oni zabrać sobie 20 m² ziemi, znajdującą się pod domem J. Pansewicza, jemu zaś oddać taką samą powierzchnię w miejscu, gdzie jest wejście do ich części domu. Dla Burenkowskich rzecz ważną było to, że okienko ich piwnicy wychodzi na ziemię Pansewicza. Ale zgodnie z proponowanym przez nich podziałem okno pokoju Pansewicza znalazłoby się po stronie ziemi Burenkowskich, więc po wykupieniu ziemi mogłoby na swojej działce zbudować... np. WC.

Po wnikliwym zbadaniu sprawy sędzia Ryszard Skirtun podjął prawidłową z prawnego punktu widzenia decyzję. I nie tylko z prawnego. Rozstrzygając podobne konflikty współwłaścicieli domów prywatnych potrzebne jest też logiczne podejście do sprawy, by współwłaściciele mieli jak najmniej wspólnych do korzystania miejsce na wspólnej posiadłości. J. Pansewicz proponował sąsiadom doprowadzić wodę do domu każdemu z osobna. Niestety, sąsiad nie zgodził się. Wygląda na to, że spór nie został zażegnany, a może za lata władzy radzieckiej tak już przyzwyczailiśmy się walczyć, że dziś niektórzy już z kimś czy o coś nie walczyć nie mogą.

Leonarda JURGIELEWICZ
Fot. Tadeusz Ważniwicz



Śmiertelny cios w odwecie

2 września, około godz. 9.00 rano do zagrody A. Rybakowa we wsi Aukštagnis przyszedł do grzybobrania w okolicznych lasach, nietrzeźwy, nigdzie nie pracujący V. Kirka. Gość postawił na stole gospodarza butelkę wódki. Niespodzianie V. Kirka uderzył gospodarza w twarz. Chociaż A. Rybakow liczy sobie 93 lata, to po podwinięciu się z podłogi wymierzył w gościa z taką siłą, że ten 55-letni mężczyzna upadł jak martwy. Nie mógł podnieść się, opływając krwią kłnął i groził podpaleniem. A Rybakow wyszedł z domu po pomoc. Poprosił o nią spotkanego A. Vibursę ze spółki rolnej "Pakniškiai". Ten wyprowadził V. Kirkę z domu i kazał mu odejść. Obiecał, że chwilię się zdrzemie i pójdzie do domu. A Vibursa zostawił go leżącego na podwórzu. A. Rybakow zamknął się w domu. Przez całą noc V. Kirka obijał się po podwórzu, kilkakrotnie stuknął do drzwi, lecz wystraszonego gospodarza nie otworzył. Dopiero wieczorem następnego dnia odważył

się wyjść na podwórze. A wtedy w trakcie, w pobliżu studni, znalazł martwego swego gościa.

Chociaż wiadomo, że o zmarłym nie należy się mówić źle, ale we wsi Aukštagnis, gdzie mieszkał V. Kirka, nikt nie mógł o nim inaczej powiedzieć. — Już nie będzie okradzał ludzi i kradł drzewa — mówili mieszkańcy. V. Kirka po śmierci żony mieszkał sam. Do domu sprowadzał pijanych, których później bił i zabierał pieniądze. W 1992 r. wytoczono mu sprawę karną o rabunki. Tylko zmiana zeznań świadków umożliwiła umorzenie sprawy.

Rybakow, chociaż za osiemrodeci lat, jest mieszka samotnie. Dzieci prawie się nie troszczą o niego. Obecnie staruszka oskarża się o zadanie śmiertelnego ciosu człowiekowi. Wszczęto sprawę karną. Niezależnie od jej finału, nie sposób też usprawiedliwić V. Kirki, który napadł na niepełnoletniego dwukrotnie starszego człowieka.

Algirdas ZIBOLIS

Teoria i praktyka powinny iść w parze

Żyjemy w czasach, kiedy nasze prawo ulega ciągłym zmianom. Praca legislacyjna jest ogromna, ale też chaotyczna. Dziś nawet praktykujący prawnik nie jest w stanie dotrzeć do prawa w tym określonych prawidłowości. Dzieje się tak dlatego, że współpracę praktykujących prawników o najwyższych kwalifikacjach z komisją sejmową ds. państwa i prawa ma charakter raczej przypadkowy. Prawnicy, znający się na praktycznym zastosowaniu norm prawnych, jeśli i otrzymują zaproszenia na posiedzenie Sejmu, to w najlepszym razie po to, aby przysłużyć się debatom posełom. Jest to zjawisko paradoksalne. Nie wystarczy przecież napisać ustawę. Należy również przewidzieć, jak ją zastosować w praktyce, jak zapewnić, by stała się ona normą życia. Wiedza prawników, praktyków w tej nieodzowna. Obecnie, gdy zachodzą burzliwe przemiany w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym, muszą nastąpić także przemiany w stosunkach prawnych. Dobrą okazją jest aktualnie reforma sądownictwa w kraju, która rozpocznie się z

dniem 1 stycznia 1995 r. Oczywiście tworzyć jest to, że normy prawne powinny i tworzyć oraz nowelizować ci, którzy się na tym znają.

Oprócz działalności legislacyjnej niezwykle ważną sprawą jest kształtowanie świadomości prawnej w społeczeństwie. Ołóż prawo — lepsze czy gorsze — dopóki obowiązujące, dopóty musi być przestrzegane. Wszyscy wobec prawa musimy być równi i wszyscy musimy je respektować.

Praca nad zmianą mentalności i stosunki społeczeństwa wobec prawa, przekształcanie go, jest to nasza praca — to też zadanie nie tylko dla prawników. W tej chwili prawo obowiązujące wszystkich z woli naszego suwerennego ustawodawcy, który od 11 marca 1990 r. pozmiennie, pouczyłaby, co było nie-dobre, a to, co uważał za słuszne pozostawił w mocy. Nie może być kabłąkiem interpretatorem i wyrocznią w zakresie prawa: to mnie obowiązuje, a to mnie nie obowiązuje. Takie podejście bowiem prostą drogą prowadzi do anarchii.

Leonarda JURGIELEWICZ

Kradnie się wszystko

Do święciańskiego komisariatu rejonowego wciąż nadchodzą informacje o kradzieżach.

Okazuje się, że boom na kolorowe metale nie minął. Oto we wsi Swirkiszki zdemontowano budkę transformatorową. Wyłamyano drzwi i wydarto wszystkie części miedziane.

Spółka rolna "Mila" ledwie zipie. Zdawało się, że skradziono już tu wszystko. Ale oto z garażu nagle znikły silniki do samochodów, a z podwórza furmanka ze wszystkimi czterema ogumionymi kołami.

By przedostać się do garaży, mieszkańcy niekoniecznie jest mieć wtyczkę, łomy itp. Kolejny raz udowodniła to mieszkanka Podbrodzia Tatiana Chmurowa, która podpatrzyła, gdzie sąsiadka chowa klucze do mieszkania. Zamknęła, położyła klucze w umówionym w rodzinny miejscu i najspokojnie wyszła. Tymczasem Chmurowa okradła mieszkającą sąsiadkę. Wzięła tylko 10 kartonów zagranicznych papierosów, więcej niczego nie tknęła. Po powrocie do domu gospodyni zauważyła brak papierosów. Z drzwiami wszystko w porządku. Tymczasem Chmurowa nie siedziała beczynnym, a już skradziony towar szedł w obrót sprzedany przez jej znajomych, małżonków SaŃonowów. W ten sposób

papierosy zostały sprzedane w kioskach w Podbrodziu i Wilnie. Obłąd się jednak gotówką nie udało. Sąd wymierzył karę przestępcom — od dwóch do trzech lat. Nie powiodło się amatorom lekkiego zysku. Niestety, innym uchochodzili to pląz. Wykrzywione kradzieży jest niewysooka. A liczbą ich rośnie, na o rzutuje bezrobocie, ubożenie ludności, niegospodarność itp. Na liczbę kradzieży wpływa też para roku. Np. z owoców pracy w ogrodzie czy sadzie korzystają nie tylko gospodarze. Zaczyna się od truskawek, później — jabłka. Obecnie zbierają ścinając pląz. Kradną ogórki i pomidory w cieplarniach. Gospodarze, nie licząc na policję, sami organizują łapanki, i dają nauczkę złodziejom. Gorzej jest właścicielom samotnych zagrod. Radzą sobie z pomocą sąsiedów lub sami spędzają w ogrodzie bezsenne noce.

Po nocnych wyprawach "rolnicy" o granatowych nosach zjawiają się ze zdobyczą na targach, lub hurtem ją odstępają jakiejś staruszce. Nie wykluczone, że okradziony gospodarz przez siebie wyhodowane warzywa kupi na wet na targu...

Nikołaj NIFZAMOW

W imieniu spółki

Zarówno gospodarzom, jak i spółkom rolnym trudno jest otrzymać ulgowe kredyty w banku. Oczywiście, banki chętnie ich udzielają na wielkie odsetki. Kierowniczką spółki "Brogiškės" w rejonie jezioriskim Stasė Svilienė, zaciągającą kredyty w banku, o sprawach spółki nie myślała. Obecnie, kiedy sprawa znalazła się w prokuraturze, pracownicy jej odnieśli wrażenie, że myłano tu, iż ktoś inny jej zwróci. A może państwo kolejny raz umorzy dług.

Na początku br. spółka "Brogiškės" wzięła w banku 25 tysięcy litów kredytu, w tym aż 15700 litów jako kredyty krótkoterminowe z 8-procentowymi odsetkami rocznie. Na początku maja spółka znowu zaciągnęła 105800 litów kredytu, z co należało zapłacić 60 proc. odsetek.

Biorąc pieniądze, kierowniczką spółki najmniej troszczyła się o produkcję, zamierzała dorobić się na działalności komercyjnej. Jako że działalność ta wymaga pieniędzy, S. Svilienė postanowiła wykorzystać bankowe kredyty. Z kierowniczką spółki rolnej w Pakniškiai V. Brogią omówi

plan zdobycia pieniędzy w oszukany sposób. Sporządzili dokumenty o kupnie przez spółkę "Brogiškės" zboża od spółki w Pakniškiai. Na ten cel zostały przebrane pieniądze. Faktycznie nikt żadnego zboża nie kupował i nie sprzedawał, tylko spółka "Brogiškės" przełała 40 tys. litów na konto spółki w Pakniškiai. W tym samym dniu spółka w Pakniškiai odebrała pieniądze z banku. Niestety, ta suma na konto spółki nie trafiła — 30 tysięcy litów S. Svilienė dala swemu synowi Ramunasiowi Ruzgisiowi na działalność komercyjną, 4 tysiące litów wykorzystano na benzynę, części zamienne, aparat spawalniczy i inne rzeczy potrzebne spółce. Zaledwie 6 tysięcy litów wypłynęło do kasy.

Nie bez winy tu się okazał V. Brogią.

W prokuraturze rejonu jezioriskiego S. Svilienė tłumaczyła się, że nie wiedziała, iż nie ma prawa tak postępować. Oto "Postanowiłam zająć się działalnością komercyjną, odpuszczając części zamiennych. Zawaraliśmy umowę z R. Ruzgisiem i L. Kuźną, wydaliśmy 30 tysięcy litów, zysk podzieliłmiśmy na równe części.

Wszystkie decyzje podejmowano bez wiedzy i zgody walnego zgromadzenia spółki..." — napisała w wyjaśnieniu dla prokuratury S. Svilienė.

W spółce nie ma wiarygodnej ewidencji wartości materialnych. Kierowniczką nie czuła się odpowiedzialną za to, a udziałowcy nie interesowali się, jak się prowadzi te sprawy. Członkowie spółki nie wiedzieli, że w banku zaciąga się kredyty na tak wysokie odsetki, a najważniejsze, nie wiedzieli, na jakie cele te kredyty się wykorzystuje. Kierowniczką spółki miała obowiązek naradzania się w tej sprawie z członkami spółki, ale nie czyniła tego świadomie. Zgodnie z trzecią częścią art. 93 Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej prokuratura rejonu jezioriskiego wszczęła sprawę karną.

W tej historii najbardziej oszukano i skrzywdzono rolników spółki "Brogiškės". Kto spłaci ich dług? Chociaż i oni nie są bez winy. Członkowie jej przeciel wybrali taką kierowniczką, która o własną kieszeń dba bardziej niż o sprawy spółki. Minęły czasy, kiedy to kierownicy gospodarstw wyznaczano oddębnie. Też rolnicy sami ich wybierają, to też powinni żądać sprawozdania z ich działalności.

Algirdas ZIBOLIS

Regina Žepkaitė Fragment dziejów Wilna



Na naradzie księżki dzikanatu Kalwari Wileńskiej, która odbyła się 28 grudnia 1939 r. nie bez inspiracji kurii zasugerowano księżce, że w kazaniach nie trzeba poruszać spraw patriotycznych, gdy sami wierni zaintonują w kościołach hymn, to im nie przerywać i pozwalać śpiewać, ale samemu go nie zaczynać. Unikając represji, księżka nie intonował hymnu, czynili to słudzy kościoła — zakrywanie i organici. 26 lutego 1940 r. K. Bizauskas surowo przestrzegł A. Sawickiego: "Uważam za potrzebne przestrzec, że nasze władze nie będą tolerowały takich rzeczy i może się zdarzyć, że parafie pozostaną bez służb kościelnych". W marcu hymn jeszcze śpiewano, ale podejmowali go sami wierni.

Były to jednak nieznaczne sukcesy, wiemych bodem można było poprosić, aby rozpoczął hymn, nie czekając na znak księżki lub kościelnego sługi.

24 kwietnia arcybiskupa odwiedziła delegacja społeczności litewskiej w Wilnie z prośbą, by zezwolił księżcom litewskim na posługę wśród katolików Litwy na odprawianie więcej mszy litewskich itp. Jednakże R. Jąbrzykowski nie tylko odmówił czynienia jakichkolwiek zmian w życiu kościelnym, ale też oświadczył, że nie może nawet rozważać postulatów społeczności litewskiej, przedstawiciele bowiem jej wszczynają hałasy w kościołach wileńskich; podkreślił również, że od takich niepokojów rozpoczęły się wydarzenia w Rosji i Hiszpanii, że niepokojem jest też na Litwie, naturalnie, że to nie zapowiada Litwie nic dobrego.

Penomenonik rządu próbował interweniować sam 9 maja K. Bizauskas udał się do R. Jąbrzykowskiego.

W maju osiągnięty kulminację wypadki szowinistyczne nastawionych studentów i nacjonalistów litewskich w kościołach wileńskich. 5 maja doszło do boju w kościele św. Kazimierza. Litewscy studenci gwałtownie sprzeciwiając się Polakom na policję. Wśród osób, zacznających na policję, znalazł się również atakujący nuncjatury apostolskiej ksiądz V. Peroni, którego następnie K. Bizauskas musiał przeprosić. Z kościoła św. Kazimierza ekstremiści ruszyli do kościoła franciszkańskiego. Przed kościołem został zatrzymany ruch. Do takich samych ekscesów doszło również w kościele św. Katarzyny.

W tym czasie zbliżały się katolickie święta — Zielone Świątki. W Wilnie spodziewano się przybycia około 20 tys. pielgrzymów. Władze litewskie były zaniepokojone — przeciwi mogło dojść do jeszcze większych ekscesów.

O tym mówił K. Bizauskas R. Jąbrzykowskiemu, prosił, by nie

stwarzać warunków do ekscesów, które przyniosłyby szkodę zarówno władzom kościelnym, jak też administracji państwowej. W pierwszym i drugim dniu Zielonych Świątek zasadnicze nabożeństwa (sumy) w katedrze wileńskiej, kościołach św. Jakuba, św. Ducha powinny być odprawiane po litewsku, nie pozwolić na śpiewanie w kościołach "Boże, coś Polskę". R. Jąbrzykowski upierał się, że suma musi być odprawiana w obu językach, na co nie zgodził się K. Bizauskas. Arcybiskup ustąpił zgądnieniom penomenonika rządu dopiero po dwóch rozmowach z nuncjuszem.

Wizyta K. Bizauskasa u R. Jąbrzykowskiego stanowiła początek realizowania instrukcji rządu. Wykorzystując nasilenie wypadów nacjonalistów litewskich, 3 maja rząd polecił K. Bizauskowi, aby wymógł na władzach kościelnych Wilna, by nabożeństwa litewskie (tj. sumy) odbywały się w najważniejszych kościołach w najdodniejszym czasie, aby wszystkie parafie miały chociażby po jednym księżu litewskim; do parafii wyznaczać od nowa tylko tych księży, którzy przyjęli obywatelstwo litewskie; surowo przyzywać do porządku nieołańskich duchownych. Zatem, żądanie pozwolenia na nabożeństwa litewskie podczas Zielonych Świątek stanowiło pierwszy krok na drodze spełnienia dalszych zadań. Jednakże wizyta, jaką K. Bizauskas złożył R. Jąbrzykowskiemu, stanowiła również wyraz zaniepokojenia z powodu ewentualnych ekscesów przy takim zjeździe pielgrzymów do Wilna, jak też ewentualnych skutków nie tylko dla ludzi, ale też dla państwa. Uświadamiał to również R. Jąbrzykowski, chociaż nadal nie chciał godzić się na ustępstwa. Zgoda na odprawianie litewskich nabożeństw podczas Zielonych Świątek była pierwszym większym ustępstwem władz kościelnych.

W wygraniu walki o litewskie nabożeństwa w najważniejszych kościołach wileńskich pomogł rządowi litewskiemu sam Watykan.

Od razu, gdy Litwa odzyskała Wilno, stosunki z Watykanem nie należały do najlepszych. Rząd litewski poprzez swego podlega nadzwyczajnego i ministra penomenonnego w Watykanie Stasya Girvainisa podjął od razu ataki przeciwko R. Jąbrzykowskiemu. Poselstwo zobowiązany do przedstawienia władzom Watykanu fanatycznie antylitewskiego stanowiska arcybiskupa.

Kampanii przeciwko R. Jąbrzykowskiemu postanowiono kierować się tym, że zarówno według konkordatu między Litwą a Watykanem, jak też zgodnie z tradycją, dostojnikiem kościoła może być wyłącznie obywatel Litwy, natomiast R. Jąbrzykowski nie tylko nie jest, ale też nie może nim być.

Z przyczyny antylitewskiego nastawienia i działalności nie ma on i nie może mieć zaufania rządu litewskiego. Gdyby to nie pomogło, to oskarżyć R. Jąbrzykowskiego o poprzędnia i aktualną działalność antylitewską. 20 grudnia S. Girvainis został poinformowany, że dzięki wielkim wysiłkom sytuacja kościoła nieco się poprawiła, ale nie gruntownie. Proszono posła, by zwrócił uwagę władz Watykanu na to, że dostojnicy i księża kościoła na Wileńszczyźnie postępują zachwale i nadużywają pobłażliwości władz litewskich, aby przestrzegł, że z przyczyny takiego postępowania duchowieństwa wileńskiego rośnie oburzenie wśród społeczeństwa litewskiego i wytworza się poważna sytuacja mogąca spowodować nie mniej poważne skutki. S. Girvainisowi polecono, by prosił Watykan o obiektywną ocenę sytuacji i pomoc w jej uregulowaniu, czyli mówiąc inaczej, w przywołanie do porządku dostojników kościoła w Wilnie.

Rząd litewski zgłosił Watykanowi sugestie, dotyczące wyjaśnienia niektórych ustaleń konkordatu (mianowanie nuncjusza papieskiego, miejsce jego rezydencji, mianowanie dostojników kościoła na Litwie, proboszczów, wykładowców religii itp).

Nie chcąc pogarszać stosunków z Watykanem, rząd powstrzymywał skrajnych nacjonalistów litewskich, którzy żądali ugodnienia 9 artykułu konkordatu w sprawie granie litewskiej prowincji kościelnej; odzyska na Wileńszczyznę musi być przydzielona do litewskiej prowincji kościelnej — taki był jeden z najważniejszych ich postulatów. Gdyby Watykan nie zgodził się tego uczynić, to sugerowano rozwiązanie konkordatu. Podobne myśli wypowiadano również w prasie.

Stosunki rządu i społeczeństwa litewskiego z kościołem na Wileńszczyźnie sprzeczne były ze stanowiskiem władz Watykanu względem Polski i budziły ich niezadowolnienie. Litwę oskarżono o bolszewizm, o wpływy Związku Radzieckiego na politykę rządu; Watykan był zdecydowany pozostawić arcybiskupa R. Jąbrzykowskiego do końca wojny. Jednakże kształtująca się na Litwie sytuacja konfliktowa zmuszała Watykan i jego przedstawicieli na Litwie do podejmowania pewnych posunięć. Charge d' affaires Watykanu monsignore Burto namówił R. Jąbrzykowskiego, aby nie komplikować sytuacji i nie pozwolił 3 maja na obchody w kościołach wileńskich polskiej konstytucji. Kilkakrotnie też nawiązywał do od śpiewania hymnu kościelnego "Boże, coś Polskę".

W maju 1940 r. Watykan mianował nuncjusza na Litwę z rezydencją w Kownie. Jednakże, nie chcąc pokazać, że przez to wywyższa się Litwę i że mianowanie nuncjusza nie stanowi jakiegoś zwycięstwa Litwy, jednocześnie podniósł arcybiskupa R. Jąbrzykowskiego do godności legata (Legatus Altiere). Nuncjuszem na Litwie został jeden z najdodniejszych dyplomatów Watykanu Luigi Centos. Chociaż zgodnie z konkordatami z Litwą i Polską Wileńszczyzna nie podlegała jurysdykcji nuncjusza, ale, jak już wspomnieliśmy, L. Centos namówił R. Jąbrzykowskiego do ustępstwa wobec Litwy — zezwolił na nabożeństwa w języku litewskim w najważniejszych kościołach wileńskich.

18 maja na posiedzeniu kapituły katedry wileńskiej z udziałem R. Jąbrzykowskiego postanowiono, by w niedziele i inne święta zezwolił na litewskie nabożeństwa w zycznych godzinach sumy w katedrze, kościołach św. Ducha i św. Jakuba.

30 maja dyrektor departamentu politycznego E. Turauskas powiadomił o tym penomenonika rządu K. Bizauskasa. W swym piśmie E. Turauskas odnotował, że po przybyciu do Wilna pielgrzymów msze w języku litewskim będą odprawiane również w kościele kalwaryjskim.

(Dokończenie nastąpi)

Rocznice tygodnia

- * 26 września 1849 r. urodził się Iwan Pawłow (zm. 1936), wybitny fizjolog rosyjski, twórca fizjologii wyższych czynności nerwowych, laureat Nagrody Nobla.
- * Przed 75 laty, 26 września 1919 r. urodził się Jonas Stasiūnas (zm. 1987), śpiewak litewski.
- * 27 września — Światowy Dzień Turystyki.
- * Przed 100 laty, 27 września 1894 r. urodził się Otto Nagel (zm. 1967), malarz i rysownik niemiecki.
- * 27 września 1939 r. powołano do życia konspiracyjny Związek Harcerstwa Polskiego pod kryptonimem "Szare Szeregi", oraz organizację wojskową Służba Zwycięstwu Polski.
- * Przed 130 laty, 28 września 1864 r. w Londynie zostało utworzone Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników.
- * 28 września 1939 r. nastąpiła kapitulacja Warszawy.
- * Przed 90 laty, 29 września 1904 r. urodził się Mykołaj Żilinskas (zm. 1992), litewski działacz społeczny i kulturalny.
- * 29 września 1794 r. urodził się Ignacy Choźko (zm. 1861), pisarz polski, członek Towarzystwa Szubrawców, autor gawęd ślaacheckich "Obrazy litewskie", "Podania litewskie".
- * Przed 55 laty, 30 września 1939 r. w Paryżu utworzono polski rząd emigracyjny, którego premie-

- rem i naczelnym wodzem został W. Sikorski. Po kapitulacji Francji siedziba rządu stał się Londyn.
- * 1 października — Międzynarodowy Dzień Muzyki.
- * Przed 310 laty, 1 października 1684 r. zmarł Pierre Corneille (ur. 1606), dramatopisarz francuski, twórca tragedii klasycystycznej.
- * 1 października 1919 r. ukazał się pierwszy numer "Czerwonego Sztandaru" — centralnego organu KPP.
- * Przed 210 laty, 1 października 1854 r. zmarł Kajetan Krasowski (ur. 1784), fizyk, agronom, profesor Uniwersytetu Wileńskiego.
- * 2 października 1869 r. urodził się Mohandas Gandhi (zwany Mahatmą, zm. 1948), indyjski moralista i polityk, duchowy przywódca Hinduistów w walce narodowo-wyzwoleńczej.
- * 2-5 października 1939 r. trwała bitwa pod Kockiem — ostatnia walka regularnych oddziałów WP w kampanii wrześniowej.
- * Przed 50 laty, 2 października 1944 r. upadło Powstanie Warszawskie.
- * 2 października 1789 r. urodził się Franciszek Armiński (zm. 1848), astronom, założyciel i pierwszy dyrektor obserwatorium w Warszawie.
- * 2 października — w Litwie obchodzony jest Dzień Polcji.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozrywki umysłowe Krzyżówka

POZIOMO: 1 — system wartości przynoszących ich właścicielowi zysk, 7 — między dwoma stawami, 8 — utrzymuje statek na miejscu; 9 — pozostałość; 11 — dzia, pikar; 12 — biegłość nabyta przez długą praktykę; 14 — nakrętka; 15 — ludowy poeta i pieśniarz u Kazachów; 16 — guz szlachetny, 19 — 500 arkuszy papieru, 21 — wyspa koronowa, 22 — lubi prawie moraty, 24 — naczynie do picia miodu, 25 — miasto na Honsiu, 27 — powieść litewska A. Mickiewicza, 28 — chłopak usługujący w hotelu, 29 — poeta czeski (1900-58).

PIONOWO: 1 — owoc palmy, 2 — miłość ojczyzny, przywiązanie do swojego narodu, 3 — Kódź trzykadlubowa, 4 — kłanstwo, 5 — imię żeńskie, 6 — górna część stołu, 10 — typ autora, 13 — cyrkowa sztuka gimnastyczna, 14 — rodzaj pieca hutniczego, 17 — bylina używana przy kieszce ogórków, 18 — zimowy sportowiec, 20 — kolofid będący "roztozrem" cieczy w gazie, 23 — dowiec, 26 — byk czczony przez Egipcjan.

ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU Z 17 WRZEŚNIA

Robert, Erebus, Weddella, adeli, "Mirny", głony, pingwin, Rossa, mchy, Łazariew, uran, "Wostok", bakterie, Amundsen.
Dodatkowe rozwiązanie: Bellingshausen.

FAKTY I PLOTKI z życia wyższych sfer

Donald Trump — król hazardu

W 1989 roku Donald Trump był na samym szczycie. Posiadał dwa kasyna w Atlantic City — The Castle i The Plaza, trzecie — jeszcze bardziej imponujące (Taj Mahal) — było w budowie. Był właścicielem linii lotniczych Eastern Shuttle, wspianego hotelu The Plaza przy ekskluzywnym Fifth Avenue, który nabył za 407 milionów dolarów, imponującej rezydencji Mar-a-Lago składającej się z 118 pokoi (w tym 58 sypialni, 33 łazienki, jadali na 50 osób...), jachtu Trump Princess uważanego za jeden z najpiękniejszych na świecie (85 metrów długości), budował kolejno luksusowy hotel na Manhattanie (Trump Palace) "Forbes" ocenił wówczas jego majątek na 1,7 miliarda dolarów co stawiało Trumpa w gronie najbogatszych ludzi świata.

Wierzyliście banki co miesiąc wydzielały mu po 400 tysięcy dolarów na życie (co za upokorzenie). Zona Ivana domagała się rozwodu i... 2 miliardów dolarów! Adwokaci wyperswadowali jej, żeby spuściła z tonu, bo nie ma szans nawet na jedną dziesiątą tej sumy, Ivana opuściła więc do 150 milionów dolarów. "W pewnym momencie, gdy miałem jeszcze trochę fory, chciałem jej przekazać przez telefon: "Chcę swoich pieniędzy! Chcę teraz! Biorę nawet 10 milionów!"

W tym trudnym czasie pomógł Donaldowi ojciec, Fred Trump, udzielając mu pożyczki w wysokości 3,5 miliona dolarów. Niedożył bankrut spłacił tymi pieniędzmi najbardziej na talczyżnych wierzycieli i załamał... — wyjechał do Europy. Rzucił się w wir rozrywkowego życia.

Balangi z modelkami w końcu mu się znudziły (poza tym chyba zaczął bać się AIDS) i zasiał do rozmów z bankami. "Potrzebuję 65 milionów nowych kredytów i biorę się do pracy. Się zszansa na uratowanie mojego imperium. Tyłko ja to mogę zrobić. Albo zarzykuje i zaufacie mi, albo zapognęcie się z forsą" — taka alternatywa przedstawił wierzycielom. Banki nie miały wyboru, wysuwały 56 milionów dolarów i... wygrały. Dzisiaj sytuacja finansowa Do-



Donald Trump znów jest komfortowa. Taj Mahal, Plaza i Castle (jego 3 kasyna w Atlantic City) przyniosły tylko w 1993 roku 250 milionów dolarów zysku.

Trump nie byłby Trumpem, gdyby teraz osiadł na laurach.

Najnowszy jego pomysł — to sprzedaż akcji swych kasyn. Analitycy obliczają, że może on przynieść Donaldowi około 2 miliardów dolarów. Znow będzie jednym z najbogatszych ludzi świata.

Iagle, w ciągu zaledwie kilku miesięcy, rynek nieruchomości w Stanach Zjednoczonych zawalił się. Donald Trump znalazł się pod wodą. Linie lotnicze przejęte zostały przez bank Citicorp, wspaniały jacht, którym tak się szczylił, na który lubił zapraszać przyjaciół i wydawać wystawne przyjęcia, przeszedł na własność jednej z bostockich firm. Kondominium Trump Palm Beaches zajął Marine Midland... osobisty dług — gwarantowany jego podpisem — osiagnął prawie miliard dolarów. Wydawało się, że już nie może uratować Trumpa przed bankrutem.

Sytuacja młodego miliardera była rzeczywistej nie do pozazdroszczenia.



Szczęśliwiec

CHARLIE SHEEN urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Syn znanego aktora Martina Sheena rozpoczął obiecującą karierę filmową ("Wall Street II", "Platon"). Miał też uroczą narzeczoną, aktorkę Kelly Preston, z którą zamierzał zawrzeć związek małżeński. Kiedy jednak w 1990 roku Kelly go opuściła, aby posubić Johna Travoltę, z którym na dodatek szybko dorobiła się syna, Charlie zupełnie się załamał. Marhuana, kokaina, heroina, alkohol, noce spędzane w barach, awantury z policją. "W tym okresie wyjąłem butelkę whisky dziennie i brałem niezliczone ilości lekarstw, aby być w formie. O mało nie zmoczyłem siebie i kariery". Po 3 latach takiego życia rozłożył się, zbrydził i stracił przyjaciół. Wydawało się, że ten 25-letni aktor jest skazany. Ale przypadek zetknął go z buddyzmem.

Po kilku miesiącach intensywnej terapii pod kierunkiem kobiety-guru, Charlie powraca na plan filmowy. "Buddyzm pozwolił mi na pozbycie się pesymizmu i nienawiści do świata, która nosiłem w sobie". Nieoczekiwanie "Hot Shots" ujawnił jego talenty komiczne. Następnie gra w "Hot Shots II", rolę, która wymaga siły i muskulary Rambo. Charlie zastosował więc drakońską dyscyplinę i spędził cały miesiąc na treningu: jogging, podnoszenie ciężarów, yoga i dieta. Potem zagrał w amerykańskiej wersji "Trzech muskietierów" i "Terminal Velocity", wchodząc na nowo do czołwki kasowych aktorów USA.

Spalili babcię-szatana...

Rodzina Ravićów ze wsi Vučkovići koło Czacka na południe od Belgradu spaliła matkę, babcię i teściową w jednej osobie w przekonaniu, że... pozbywa się szatana.

Sziasdom, wystraszonym na widok płonących na podwórku stosów (z jakichś powodów były to trzy stopy), ojciec rodziny — Juhla — oświadczył, że to jeden z nich spłonął właśnie diabeł. Znaczący jego teściowa, 71-letnia Dragolja Djokanović.

Do momentu aresztowania Ljubisza, jego żona Mila i córka Gordana tańczyli wokół stosów wyraźnie z siebie zadowoleni. Wraz z nimi milicja zabrała tabaczkę z jednego ze stosów ludzkiej czadki.

Z ustaleń śledztwa wynika, że idea spalenia babci, domniemanego diabła, podsunął rodzicom córka, do niedawna kelnerka w okolicznych kawiarniach. Mieszkańcy Vučkovići powiedzieli, że od kilku dni zwracał ich uwagę dziwne zachowanie się Ravićów. Zadali od gości zdjęmowania na progę butów, informując ich, że wchodzi do świątyni.

Zów na kinkach

Zów imieniem Rolli został napadnięty przez psa i zanim zdolał schować łapki, pogryziony tak dotkliwie, że musiano mu przednie łapy amputować. Jego właścicielem, Martha Cook i jej mąż Tom wyleczyli swego ulubieńca, potem pan Cook skonstruował mu protezy zakończone małymi kółkami. Jedyną na świecie "niepełnosprawną" zów porusza się na nich znakomicie.

Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻCE, na razie powinny zrezygnować z nowych pomysłów i zająć się bliższymi sprawami, gdyż, układając plany na przyszłość, na terazniejszym etapie, nie unikną błędów. Usiłując się wciągnąć w to, mogą, a gdyby przedsięwzięcie nie powiodło się, cała odpowiedź spadła na was. Bądźcie uważni przy kierownictwie. Październik będzie obfitował w wydarzenia o charakterze prywatnym. Sprzyjająca kolory — pomarańczowy, czerwony i różowy.

WODNIKA rozszadza energia twórcza. Astrolog ostrzega ostrożność waszego nowego partnera, więc lepiej działać w pojedynkę. Na pewno nie zaszkodzi porady bezstronnego eksperta. Matronkowie skłonni do zdrady. Październik powinien być sprzyjający pod każdym względem. Jego pozytywne tendencje utrwalą kolory czerwony i różowy.

RYBY i Zwodziecy się niebierzą przyjemnym nowym. Planety przyniosą z pomocą, dzięki czemu unikniecie wielkich strat finansowych. Na wyjazd służbowy możecie się zdecydować tylko w przypadku, gdy szef będzie nalegał pod groźbą śmierci. 30 września zakochani zdecydowali o swych stosunkach na przyszłość. Październik będzie bardzo przychylny. Wasze kolory w tym miesiącu — fioletoły i soczysta zieleni.

BARAN będzie miał wielkie wydatki, lecz mielnia finansowa lub więzienie za długi mu nie grozi. Może się stać, że zostanie przeniesiony na inne, niezbyt atrakcyjne stanowisko. Propozycja matrymonialna najprawdopodobniej zostanie odrzucona. Wątpliwe, by skłócenie małżonkowie znowu zapalił do siebie miłością. Październik zapewni stabilność, którą umocni łącznie kolorów białego i czarnego.

Dla większości BYKÓW nadchodzący tydzień będzie pomyslny. Na razie nie zmieniajcie pracy, gdyż nowa

sprawiliaby zawód. Czas, by samotny mężczyzna w średnim wieku pomyślał o założeniu rodziny. Domownicy dbają o małżeństwo. W październiku ambicje zawodowe będą największe. Kolor zapewniający sukces — białkiny.

Niespokoju nie czuje BLIŹNIĄT mogą sprawić im zawód. Ciężkością i zadanym pochopnych decyzji! Wypływa na powierzchnię jakiś przykry epizod z waszej przeszłości. Usiłowania dalszego ukrywania go doprowadzą do katastrofalnych skutków. W październiku wasza sytuacja ustabilizuje się. Pomoga w tym kolory pomarańczowy i żółty.

RAK kończy wrzesień bez szczególnych utrudnień. Trochę niezbyt wiele, codziennie niezbyt uciążliwa. Warto posłuchać rady astrologa i na razie nie podejmować nowej pracy — można się powikłać w skandal. Październik upiadał przyjemne zmiany pod wieloma względami. Kolor waszego sukcesu — ciemna czerwień.

LWA w pracy czekają same troski. Ktoś zawzięcie usiłuje wytrącić was z siodełka. Powinności możecie wystronić przed wrogimi wypadami. I jeszcze jedna rada astrologa — unikajcie frontalnych potyczek z przeciwnikiem. 29 września nastąpi usiłowanie wciągnięcia was w konflikt. W październiku problemy w pracy zostaną rozwiązane. Każda barwa spektrum słońca ułatwi kroczenie naprzód.

PANNO, jeżeli zawodowo masz do czynienia z pieniędzmi, popłyną ci obficie do rąk. A więc w najbliższej przyszłości w żadnym wypadku nie zmienią pracy. Wszystkie przesyłki — tylko pozornie. Jeszcze niedawne namietności gwałnaw za kończącym się babim latem. Październik będzie ważny pod względem finansowym. Twań kolec — biała biel.

WAGI, szczyt życia to wielkich zmian. Wiatry losu mogą odkryć niewłaściwą kartę księgi życia, ale i tak niezachwianie pójściecie drogi sukcesu. Jedynym poważnym zagrożeniem jest silny konkurent. Na rozwiązanie problemów zakochanych potrzeba czasu. W październiku stanie się wybrafcem planet. Ich pozytywne działanie wzmożą kolory czerwony, żółty i zielony.

SKORPIONY, niczego nie bierzcie blisko do serca. Nie dajcie się wplątać do urzeczywistnienia nie wartego pomysłu. Pieniądze trzymajcie pod kluczem. Zwyczaj urzędnik nagle pozucuje się pekipem swego. Małżonkowie posiadają się o zdradę, zaś astrolog nie może twierdzić, iż bezpodstawnie. W październiku sprawy pociągą się dobrze. Nocięcie coś czernego.

Nagle przeskoda możecie wytrącić STRZELCÓW z równowagi. Skupcie wole i oszczędności, odłożone na ciężką chwilę. Nie mówcie o swoich problemach byle komu, gdyż wśród współpracowników jest osoba, ponoząca winę za wasze niepowodzenie. Nie zaleca się intymnych kontaktów z bliskim przyjacielem odmiennej płci. Październik będzie pełen optymizmu. Kolory sukcesu — żółty i różowy.

SPORT

WYŁONIONO MEDALISTÓW

Czwartek był ostatnim dniem igrzysk grupowych turnieju finałowego mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, który odbywa się w Niemczech. W grupie "A" Ukraina nieoczekiwanie pokonała Chorwację — 21:18. Szwecja wygrała z Austrią — 26:25 oraz Dania zwyciężyła Norwegię — 23:19. W grupie "B" Czechy odniosły zwycięstwo ze Słowacją — 22:16, Niemcy pokonały Rumunię — 20:18, a Rosja nieoczekiwanie wysoko wygrała z Węgrami — 27:19.

Oto tabele końcowe po zawodach eliminacyjnych:

Grupa "A":	Grupa "B":
1. Dania 10 130-100	1. Niemcy 8 107-88
2. Chorwacja 6 92-89	2. Węgry 7 118-107
3. Norwegia 6 88-92	3. Rosja 6 117-89
4. Szwecja 4 10-125	4. Czechy 4 98-98
5. Austria 2 94-98	5. Rumunia 4 88-98
6. Ukraina 2 96-106	6. Słowacja 1 62-118

Dania i Norwegia oraz Niemcy i Węgry awansowały do półfinałów mistrzostw. Dzisiaj w walce o medal Dania zmierzy się z Węgrami, a Niemcy z Norwegią. W tym samym dniu odbędą się pojedynki o podział miejsc od 5 do 12. Finał zostanie rozegrany w niedzielę.

Odgania koszmary

Minał już rok od próby zamachu na MONIKĘ SELES, a tenisistkę wciąż przesładowują koszmary związane z tym wydarzeniem. "Często budzę się w środku nocy, cała złana potem i dzwonię do ludzi, którzy również zostali zaatakowani nożem i graniami i także nie mogą odzyskać równowagi psychicznej" — zwierzyła się.

Ludzie, z którymi rozmawia w nocy nie są żadnymi sławami: "Ich głos pomaga mi jednak w nocy zasnąć. Oni wiedzą bowiem co to jest senny koszmara. Zadenż z tych osób nie znam. Ja również pozostaję anonimowa. Często zdarza się, że oni dzwonią do mnie w nocy i ja staram się im pomóc".

Monica Seles wierzy w to, że w końcu senne mary dadzą jej spokój i wtedy będzie mogła wrócić na tenisowe korty, odzyskać pozycję numer 1 na liście rankingowej tenisistek. Zajęła ją Steffi Graf (to właśnie jej wielbiciel próbował zabić Seles). Kiedy jednak nastąpi jej comeback, nie potrafi określić.



Wygrał miliard lirów w automacie

Pewien 50-letni Włoch miał niesamowite szczęście, wygrując w Wenecji miliard lirów (ok. 650 tysięcy dolarów USA) z "jednorękim bandytą", jak nazwya się polocznie automaty do gry. Szczęściarz wrzucił do automatu 15 tysięcy lirów.

Dyrektor kasyna twierdzi, że była to najprawdopodobniej najwzysza włoska wygrana na automacie.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

- 6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 - Wiadomości po polsku i rosyjsku
- 6.05 - Radio - Budzik
- 7.05 - Kawa z Radziem "Znad Wilii"
- 7.15 - Kalendarium historyczne
- 7.30 - Krótki konkurs poranny
- 8.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości BBC
- 8.05, 9.05, 10.05, 22.05 - Kursy walut
- 8.15, 9.15 - Horoskop
- 9.30 - Słowo niedzielnie (niedziela)
- 9.45 - Przegląd prasy
- 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
- 10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
- 11.05, 19.30 - Koncert zyczeń
- 11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
- 12.05 - Kuferek Radia "Znad Wilii"
- 16.05 - Zwirowana Dziewiętnastka (sobota)
- 16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
- 17.05 - Konkurs "3 x Tak"
- 20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
- 20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
- 22.05 - Konkurs wieczorny
- 24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy
 Radia "Znad Wilii":
 2056 Vilnius, al.Laisvės 60,
 tel. 42 94 57

przydoby. 18.30 - Dni kultury litewskiej w Lipolcu. 19.00 - Nasze miasteczko. 19.55 - Wideofilm "Dwojczak". 21. 21.00 - Panorama. 21.35 - Wideofilm "Dwojczak". 22. 22.45 - TeleFiz. 23.15 - Film fikcji "Przeskoka dla marszalka".

BAŁTYCKA TV

8.35 - Serial "Graniczna noc". 9.05 - Serial "Tak świat się kręci". 10.00 - Krok. 10.10 - Spokój. 10.20 - Wędrowka na lono przyrody. 11.30 - Dziesięć litewskich wideopółek. 12.15 - "Szczęśliwa ręką!". 13.00 - Dzieciocy weekend. 14.30 - Pokazuje municipality TV Kłapedy. 15.00 - Ja, ty, li. 15.35 - Kino - moja miłość. Film "Kapitan Scarler". 17.00 - TV - magazyn "Kontakt". 18.30 - Najlepsze mecze NBA. 19.30 - NBA z bliska. 20.00 - Serial "Tak świat się kręci". 20.55 - Nowości bałtyckie. 21.00 - Serial "Graniczna noc". 21.30 - Godzina CNN. 23.00 - "Czarne i białe".

LITPOLINITER TV

7.15 - Poranne olimpijki. 7.50 - "SportInfo". 8.00 - Maraton. 15. 8.30 - Wczesnym rankiem. 9.00 - Poligon. 9.30 - Dopoki wszyscy w domu. 10.00 - Gwiazda poranna. 10.50 - Pod znakiem "Pr". 11.40 - Film "Kalinin'94". 12.35 - Rosyjski świat. 13.00 - Ściągaczka. 13.10 - Film dok. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Dialog na antenie. 15.00 - Żywe drzewo zmiennic. 15.05 - Japonia z A. Kaloszyńcem. 15.35 - Muzyka na antenie. 16.20 - Klub podróżników. 17.15 - Dziennik. 17.25 - Telewizja. 17.40 - Film anim. 18.35 - "Kosmos". 18.50 - Pogoda. 19.00 - IV Międzynarodowy Moskiewski TV Festival. 19.25 - "Sto pięć do Parnasu". 19.25 - Film "Przeżył". 20.55 - Horoskop na tydzień. 21.05 - Tangomania. 21.30 - Telegra "Tak. Nie." 22.20 - Chart Show.

TELE-3

9.00 - Filmy anim. 10.10 - Lekcja jez. ang. 10.20 - Okno na przyrodę. 10.35 - Film dok. 10.45 - Film fab. 12.00 - Tryptyk. 13.00 - Program "Sztuka i Szewel". 14.50 - "Formuła". 17.00 - "Deutsche Welle". 18.00 - Lekcja jez. niem. 18.15 - POP TV. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Czezenia. 19.40 - m. oc. 20.00 - Magazyn podróży. 21.45 - Spójrzmy uważnie. 22.00 - Film "Westgate" (5). 23.00 - Cytałeda ciemności.

WILEŃSKA TV

7.30 - Film "Sabotaz". 8.50 - Serial anim. 9.40 - "Rozgadziacz". 10.10 - Film "W tajemnicy przed wszystkim" (1). 11.15 - Filmy anim. 19.00 - Film "Idź, precz". 20.40 - Film "Z piekła do zwycięstwa". 22.30 - CNN. "Spojrzenie w przyszłość". 22.50 - MTV.

TV-P-1

9.30 - Teleranek. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - "Churchil" - serial biograficzny prod. ang. 13.15 - Koncert żywc. 13.45 - Z kamera wzięty. 14.00 - Encyklopedia II wojny światowej. Przeważna wojna. 14.20 - Morze. 15.00 - Filmy gangsterskie. "Niewidzialne piętno" - film fab. prod. USA. 16.30 - On, czyli kto. 17.30 - Antena. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Śmiechu warto. 19.05 - "Dygniała Cobylich" - serial prod. USA. 20.00 - "Córka senatora" - serial prod. australijsko-kanadyjski. 22.00 - Basia Trzetrzelska - live. 23.00 - Sportowa niedziela. 23.25 - "Holl" - podróży czworodzieje - serial prod. USA. 23.45 - "Ziemia stanu" - program publicystyczny. 0.15 - "Pole cebuli" - dramat kryminalny prod. USA. 2.15 - Muzyka poważna.

7.30 - Film "Fontanna". 9.15 - Film anim. 10.05 - "Rozgadziacz". 10.25 - Film "W tajemnicy przed wszystkim" (1). 19.00 - Film "Oszust i król" (1-2). 22.25 - Film "Wesługate". 4. 23.00 - Muzyka. 23.40 - Program A. 0.40 - Wiadomości.

7.30 - Film "Fontanna". 9.15 - Film anim. 10.05 - "Rozgadziacz". 10.25 - Film "W tajemnicy przed wszystkim" (1). 19.00 - Film "Oszust i król" (1-2). 22.25 - Film "Wesługate". 4. 23.00 - Muzyka. 23.40 - Program A. 0.40 - Wiadomości.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziaro". 10.35 - Brawo! Biał 13.00 - "Ziarnko". 13.15 - "W.O.W." - serial dia młodych widzów. 13.45 - Test Komunikacji. Andrzej Kondratuk. Janusz Kondratuk. "Remont". 15.25 - Program rozrywkowy. 15.55 - "Zmieniony" - serial komedowy. 16.55 - Powitanie, program dnia. 19.00 - Transmisja sportowa. 20.30 - Wiadomości. 21.15 - "Wesługate". 22.00 - "Pana". 22.40 - 22.30 - "Yklowa Bon". (12 ost.) - serial TVP. 23.25 - Słowo na niedzielę. 23.30 - Program artystyczny. 0.20 - Program rozrywkowy. 1.05 - "Na srebrnym globie" - film fab.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziaro". 10.35 - Brawo! Biał 13.00 - "Ziarnko". 13.15 - "W.O.W." - serial dia młodych widzów. 13.45 - Test Komunikacji. Andrzej Kondratuk. Janusz Kondratuk. "Remont". 15.25 - Program rozrywkowy. 15.55 - "Zmieniony" - serial komedowy. 16.55 - Powitanie, program dnia. 19.00 - Transmisja sportowa. 20.30 - Wiadomości. 21.15 - "Wesługate". 22.00 - "Pana". 22.40 - 22.30 - "Yklowa Bon". (12 ost.) - serial TVP. 23.25 - Słowo na niedzielę. 23.30 - Program artystyczny. 0.20 - Program rozrywkowy. 1.05 - "Na srebrnym globie" - film fab.

7.45 - Na dzień dobry. 8.00 - Wiadomości. 8.10 - Dni powstanie i święta. 18.25 - Program białoruski. 18.35 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.30 - Klub jazzowy "Leandra". 19.50 - Studio sportowe. 20.20 - 01, 02, 03, 20.40 - Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. 21.00 - Panorama. 21.35 - Film fab. "Nie lubię gdy mój kochał". 23.00 - Trzy muzyki. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Sala baletowa.

7.30 - Horoskop. 7.35 - Serial "Tak świat się kręci". 8.30 - Serial "Graniczna noc". 9.00 - Godzina CNN. 18.30 - Kino - moja miłość. Film "Podróż na wietrze". 20.00 - Serial "Tak świat się kręci". 21.00 - Serial "Graniczna noc". 21.30 - Nowości bałtyckie. 21.45 - Nowości bałtyckie. 22.00 - Prospekt. 22.20 - Godzina CNN. 22.00 - XIII Festival Muzyki Popularnej "Folaga 94".

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Tango-mania. 15.00 - Dziennik. 15.25 - Nasz klub muzyczny. 16.00 - Godzina gwiazd. 16.40 - Spółka TVR "Mir". 17.00 - Dziennik. 17.25 - Świat dziać. 17.40 - Abecadło przyrączka. 17.50 - Pogoda. 18.00 - Godzina szczytu. 18.25 - Serial "Dzika róża". 19.50 - Pole cudów. 19.00 - Film anim. 20.40 - Dobranocna. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Pogoda. 20.45 - Bramka. 21.15 - Ekspres prasowy. 22.40 - Kanal Żużel. 23.00 - Dziennik. 23.10 - 4. kanaku. 23.40 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Tango-mania. 15.00 - Dziennik. 15.25 - Nasz klub muzyczny. 16.00 - Godzina gwiazd. 16.40 - Spółka TVR "Mir". 17.00 - Dziennik. 17.25 - Świat dziać. 17.40 - Abecadło przyrączka. 17.50 - Pogoda. 18.00 - Godzina szczytu. 18.25 - Serial "Dzika róża". 19.50 - Pole cudów. 19.00 - Film anim. 20.40 - Dobranocna. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Pogoda. 20.45 - Bramka. 21.15 - Ekspres prasowy. 22.40 - Kanal Żużel. 23.00 - Dziennik. 23.10 - 4. kanaku. 23.40 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Tango-mania. 15.00 - Dziennik. 15.25 - Nasz klub muzyczny. 16.00 - Godzina gwiazd. 16.40 - Spółka TVR "Mir". 17.00 - Dziennik. 17.25 - Świat dziać. 17.40 - Abecadło przyrączka. 17.50 - Pogoda. 18.00 - Godzina szczytu. 18.25 - Serial "Dzika róża". 19.50 - Pole cudów. 19.00 - Film anim. 20.40 - Dobranocna. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Pogoda. 20.45 - Bramka. 21.15 - Ekspres prasowy. 22.40 - Kanal Żużel. 23.00 - Dziennik. 23.10 - 4. kanaku. 23.40 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Tango-mania. 15.00 - Dziennik. 15.25 - Nasz klub muzyczny. 16.00 - Godzina gwiazd. 16.40 - Spółka TVR "Mir". 17.00 - Dziennik. 17.25 - Świat dziać. 17.40 - Abecadło przyrączka. 17.50 - Pogoda. 18.00 - Godzina szczytu. 18.25 - Serial "Dzika róża". 19.50 - Pole cudów. 19.00 - Film anim. 20.40 - Dobranocna. 20.00 - Dziennik. 20.35 - Pogoda. 20.45 - Bramka. 21.15 - Ekspres prasowy. 22.40 - Kanal Żużel. 23.00 - Dziennik. 23.10 - 4. kanaku. 23.40 - Ekspres prasowy.

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tyłko dla dzieci. 8.25 - Muzyka. 8.00 - Serial "Santa Barbara". 9.50 - POP TV. 10.20 - Sport na świecie. 10.50 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dziś. 14.30 - Biznes "Financial Times" dzis. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program Kiejan. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Magazyn podróży. 20.30 - Wiadomości. 20.45 - Tyłko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Ciekawi ludzie. 22.00 - Film "Ostrożnie: święta prostytucja". 23.40 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości.

7.15 - Film "Z piekła do zwycięstwa". 9.00 - Film "Wizyta u Minotaura" (1). 10.20 - Filmy anim. 18.50 - Dżiz w mieścieku. 19.00 - Film "Powrót Budulaja" (1). 20.35 - Film "Wabank". 22.45 - Nowości postmystyki. 23.00 - MTV.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 10.25 - Domowe przedzskole. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 - Język angielski. 11.00 - "Calki" - serial prod. USA. 11.45 - "Portret europejski". Oskar Kocoshka - Karl Kraus". 12.00 - Giełda pracy. Giełda szlans. 12.20 - Zaproszenie do stolu. 12.30 - "100 lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.40 - Wiegozbior. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Afegros. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Muzyka młodzieżowa. 17.00 - "Piensze polakanki" - serial prod. franc. 17.25 - Dla dzieci: "Tik-Tak". 18.00 - Teleexpress. 18.20 - "Aria ze śmiechem". 18.40 - "Klimka zdrowego człowieka. 19.05 - "Simpsonów" (5) - serial anim. prod. USA. 19.30 - Sensacje XX wieku: "Śmiertelny pojedynek" (2). 20.00 - Wiecezyczna. 20.30 - dramat obycz prod. USA. 21.00 - Pula dnia. 23.15 - Sejmograf. 23.30 - Listy o gospodarce. 24.00 - Wiadomości. 0.20 - "Uwertura" - film dok. 1.10 - Magazyn polityczny. 1.40 - "Sąsiedzi" - reportaż. 2.10 - Podajmy sobie odrobinkę marksizmu. 2.15 - Muzyka jedynka.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 10.25 - Domowe przedzskole. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 - Język angielski. 11.00 - "Calki" - serial prod. USA. 11.45 - "Portret europejski". Oskar Kocoshka - Karl Kraus". 12.00 - Giełda pracy. Giełda szlans. 12.20 - Zaproszenie do stolu. 12.30 - "100 lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.40 - Wiegozbior. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Afegros. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Muzyka młodzieżowa. 17.00 - "Piensze polakanki" - serial prod. franc. 17.25 - Dla dzieci: "Tik-Tak". 18.00 - Teleexpress. 18.20 - "Aria ze śmiechem". 18.40 - "Klimka zdrowego człowieka. 19.05 - "Simpsonów" (5) - serial anim. prod. USA. 19.30 - Sensacje XX wieku: "Śmiertelny pojedynek" (2). 20.00 - Wiecezyczna. 20.30 - dramat obycz prod. USA. 21.00 - Pula dnia. 23.15 - Sejmograf. 23.30 - Listy o gospodarce. 24.00 - Wiadomości. 0.20 - "Uwertura" - film dok. 1.10 - Magazyn polityczny. 1.40 - "Sąsiedzi" - reportaż. 2.10 - Podajmy sobie odrobinkę marksizmu. 2.15 - Muzyka jedynka.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 10.25 - Domowe przedzskole. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 - Język angielski. 11.00 - "Calki" - serial prod. USA. 11.45 - "Portret europejski". Oskar Kocoshka - Karl Kraus". 12.00 - Giełda pracy. Giełda szlans. 12.20 - Zaproszenie do stolu. 12.30 - "100 lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.40 - Wiegozbior. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Afegros. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Muzyka młodzieżowa. 17.00 - "Piensze polakanki" - serial prod. franc. 17.25 - Dla dzieci: "Tik-Tak". 18.00 - Teleexpress. 18.20 - "Aria ze śmiechem". 18.40 - "Klimka zdrowego człowieka. 19.05 - "Simpsonów" (5) - serial anim. prod. USA. 19.30 - Sensacje XX wieku: "Śmiertelny pojedynek" (2). 20.00 - Wiecezyczna. 20.30 - dramat obycz prod. USA. 21.00 - Pula dnia. 23.15 - Sejmograf. 23.30 - Listy o gospodarce. 24.00 - Wiadomości. 0.20 - "Uwertura" - film dok. 1.10 - Magazyn polityczny. 1.40 - "Sąsiedzi" - reportaż. 2.10 - Podajmy sobie odrobinkę marksizmu. 2.15 - Muzyka jedynka.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 10.25 - Domowe przedzskole. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 - Język angielski. 11.00 - "Calki" - serial prod. USA. 11.45 - "Portret europejski". Oskar Kocoshka - Karl Kraus". 12.00 - Giełda pracy. Giełda szlans. 12.20 - Zaproszenie do stolu. 12.30 - "100 lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.40 - Wiegozbior. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Afegros. 13.15 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Muzyka młodzieżowa. 17.00 - "Piensze polakanki" - serial prod. franc. 17.25 - Dla dzieci: "Tik-Tak". 18.00 - Teleexpress. 18.20 - "Aria ze śmiechem". 18.40 - "Klimka zdrowego człowieka. 19.05 - "Simpsonów" (5) - serial anim. prod. USA. 19.30 - Sensacje XX wieku: "Śmiertelny pojedynek" (2). 20.00 - Wiecezyczna. 20.30 - dramat obycz prod. USA. 21.00 - Pula dnia. 23.15 - Sejmograf. 23.30 - Listy o gospodarce. 24.00 - Wiadomości. 0.20 - "Uwertura" - film dok. 1.10 - Magazyn polityczny. 1.40 - "Sąsiedzi" - reportaż. 2.10 - Podajmy sobie odrobinkę marksizmu. 2.15 - Muzyka jedynka.

7.45 - Na dzień dobry. 8.15 - Witaj. Franço. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Rozmowy wileńskie. 18.35 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.30 - Film dok. 20.15 - Co dobrego, premierze? 21.00 - Panorama. 21.35 - Spektakl "W tajemnicy przed wszystkim". 23.35 - Wiadomości wieczorne. 23.40 - Magazyn teatr R. Bradbu'ego.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.00 - Poranne kolo. 9.00 - Serial "Dzika róża". 9.25 - Cztery kolo. 9.45 - Program zw. "Wszystko". 15.00 - Dziennik. 15.25 - Film anim. 15.50 - Mówią między nami... 16.05 - Rock. 16.40 - Za kulami. 17.00 - Dziennik. 17.25 - Głosy Rosji. 17.40 - Karaoke i impreza wojna. 18.20 - Morze. 18.50 - Rozmowa. 18.25 - Muzyka. 18.30 - Puchar Zdobywców Pucharów Europejskich. "Atletas" (Kowno) - "Hapoel" (Jerolim). 20.00 - Dziennik. 20.35 - Serial "Dzika róża". 21.00 - 21.00 - Piłka nożna. "Rozmowa z...". 22.00 - 22.00 - 20.50 - Podczas prasy. 22.30 - Dziennik. 23.30 - Ekspres prasowy.

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tyłko dla dzieci. 8.40 - Muzyka. 9.00 - "Deutsche Welle". 10.00 - Ciekawi ludzie. 10.30 - Nowości rozrywkowe. 11.00 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dziś. 14.30 - Biznes "Financial Times" dzis. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program z Jurorka. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Serial "Santa Barbara". 19.50 - Film fab. "Wesługate". 20.45 - Tyłko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Wszystko dia śmiechu. 22.00 - Muzyka. 22.25 - Film "Diabelski jeździec". 23.35 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Muzyka.

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tyłko dla dzieci. 8.40 - Muzyka. 9.00 - "Deutsche Welle". 10.00 - Ciekawi ludzie. 10.30 - Nowości rozrywkowe. 11.00 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dziś. 14.30 - Biznes "Financial Times" dzis. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program z Jurorka. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Serial "Santa Barbara". 19.50 - Film fab. "Wesługate". 20.45 - Tyłko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Wszystko dia śmiechu. 22.00 - Muzyka. 22.25 - Film "Diabelski jeździec". 23.35 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Muzyka.

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tyłko dla dzieci. 8.40 - Muzyka. 9.00 - "Deutsche Welle". 10.00 - Ciekawi ludzie. 10.30 - Nowości rozrywkowe. 11.00 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dziś. 14.30 - Biznes "Financial Times" dzis. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program z Jurorka. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Serial "Santa Barbara". 19.50 - Film fab. "Wesługate". 20.45 - Tyłko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Wszystko dia śmiechu. 22.00 - Muzyka. 22.25 - Film "Diabelski jeździec". 23.35 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Muzyka.

7.15 - Film "Wabank". 8.50 - Film "Wizyta u Minotaura" (3). 10.15 - Filmy anim. 18.50 - Dżiz w mieścieku. 19.00 - Film "Powrót Budulaja" (4). 21.40 - Komedie krótkometrażowe "Blaskowki". "Elektryczny dot". 22.45 - Nowości postmystyki. 23.00 - MTV.

10.00 - Wiadomości. 10.15 - Polska sprawy - tydzień prezydenta. 10.30 - "Kairon" - serial prod. franc. 10.50 - Młodzi widzów. 11.00 - "W labiryntach" - telenowela. 12.00 - Cztery czwarte - magazyn. 12.30 - Magazyn sportowy. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Laska" (5) - serial prod. USA. 13.45 - Waga życia. 15.05 - Gra - teleranek. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Katalogi zabytków. 16.10 - Odpuski, odpuski. 16.25 - Powitanie. 16.30 - Raj - magazyn młodzieżowy. 16.35 - Wikomirka w TV Polonia. 17.00 - Historia - współczesność. "36 dni i 55 lat". 17.30 - La la mi do. 18.00 - Teleexpress. 18.05 - "Kobietki". 18.15 - Historia dia młodych widzów. 18.40 - Filmy anim.

10.00 - Wiadomości. 10.15 - Polska sprawy - tydzień prezydenta. 10.30 - "Kairon" - serial prod. franc. 10.50 - Młodzi widzów. 11.00 - "W labiryntach" - telenowela. 12.00 - Cztery czwarte - magazyn. 12.30 - Magazyn sportowy. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Laska" (5) - serial prod. USA. 13.45 - Waga życia. 15.05 - Gra - teleranek. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Katalogi zabytków. 16.10 - Odpuski, odpuski. 16.25 - Powitanie. 16.30 - Raj - magazyn młodzieżowy. 16.35 - Wikomirka w TV Polonia. 17.00 - Historia - współczesność. "36 dni i 55 lat". 17.30 - La la mi do. 18.00 - Teleexpress. 18.05 - "Kobietki". 18.15 - Historia dia młodych widzów. 18.40 - Filmy anim.

10.00 - Wiadomości. 10.15 - Polska sprawy - tydzień prezydenta. 10.30 - "Kairon" - serial prod. franc. 10.50 - Młodzi widzów. 11.00 - "W labiryntach" - telenowela. 12.00 - Cztery czwarte - magazyn. 12.30 - Magazyn sportowy. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Laska" (5) - serial prod. USA. 13.45 - Waga życia. 15.05 - Gra - teleranek. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Katalogi zabytków. 16.10 - Odpuski, odpuski. 16.25 - Powitanie. 16.30 - Raj - magazyn młodzieżowy. 16.35 - Wikomirka w TV Polonia. 17.00 - Historia - współczesność. "36 dni i 55 lat". 17.30 - La la mi do. 18.00 - Teleexpress. 18.05 - "Kobietki". 18.15 - Historia dia młodych widzów. 18.40 - Filmy anim.

7.30 - Nowości NBC. 8.00 - Tyłko dla dzieci. 8.25 - Muzyka. 8.00 - Serial "Santa Barbara". 9.50 - POP TV. 10.20 - Sport na świecie. 10.50 - Lekcja jez. ang. 13.55 - Lekcja jez. ang. 14.00 - Dziś. 14.30 - Biznes "Financial Times" dzis. 15.00 - Magazyn podróży. 18.30 - Program Kiejan. 19.00 - Największe wiadomości. 19.20 - Film anim. 19.40 - Magazyn podróży. 20.30 - Wiadomości. 20.45 - Tyłko dla dzieci. 21.10 - Muzyka. 21.25 - Lekcja jez. ang. 21.30 - Ciekawi ludzie. 22.00 - Film "Ostrożnie: święta prostytucja". 23.40 - Muzyka. 24.00 - Wiadomości.

7.15 - Film "Z piekła do zwycięstwa". 9.00 - Film "Wizyta u Minotaura" (1). 10.20 - Filmy anim. 18.50 - Dżiz w mieścieku. 19.00 - Film "Powrót Budulaja" (1). 20.35 - Film "Wabank". 22.45 - Nowości postmystyki. 23.00 - MTV.

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Dla dzieci. 10.25 - Domowe przedzskole. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 10.55 - Język angielski. 11.00 - "Calki" - serial prod. USA. 11.45 - "Portret europejski". Oskar Kocoshka - Karl Kraus". 12.00 - Giełda pracy. Giełda szlans. 12.20 - Zaproszenie do stolu. 12.30 - "100 lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych.

Walczuńska baza opałowa
z wileńskich magazynów opału stałego

**SPRZEDAJE WĘGIEL
KAMIENNY**

1 tona węgla kamiennego kosztuje 130-220 Lt,
antracytu — 265 Lt.
MOŻEMY DOSTARCZYĆ WŁASNYM TRANSPORTEM.
Czas pracy: w dniach pracy od godz. 8 do 17,
W SOBOTY — od godz. 8 do 15.

Zwracać się: tel. 63-27-90, 63-03-96,
67-45-26, 63-00-42.

(Zam. 74)

**Firma
"Agroma-Vilnius"**

oferuje

- ciągniki
- maszyny rolnicze
- samochody
- części zamienne do ciągników,
maszyn rolniczych, przyczep
- ogumienie do wszystkich pojazdów
- pasy klinowe do samochodów, ciągników, maszyn rolniczych
i przemysłowych
- uszczelnienia techniczne typu Oring, Simmera i do
siłowników
- węże gumowe i PCV
- środki ochrony roślin
- sprzęt konny
- młóczarnie.



Zapewnimy gwarancję i serwis.

Zwracać się: rej. wileński, Galgajai, tel.
67-36-89, 67-38-29.

(Zam. 894)

**KUPIJEMY
I SPRZEDAJEMY
WALUTĘ**

codziennie od godz. 9.00 do
20.00.
Vilnius, Vrublevskio 2, obok
pl. Katedralnego, tel. 22-70-17.
(Zam. 807)

W TRYBIE PILNYM
pomagamy w załatwianiu do-
kumentów do Rosji, Holandii (Ut-
recht).

Korzystne podróże komercyj-
ne w soboty na trasie: WILNO —
WARSZAWA — MOSKWA —
WILNO.

Licencja nr 000011.

Vilnius, tel. 61-31-42, 61-31-
06.
(Zam. 819)

OBŚLUGA WESEL

Proponujemy usługi muzy-
kantów, fotografów, gospodyń, sa-
mochody.

Vilnius, tel. 64-23-32.
(Zam. 832)

PRYWATNA FIRMA

zatrudni barmana (bez kwali-
fikacji).

Telefonaować od 17-iej do 19-iej:
76-53-75.
(Zam. 907)

PRZYJMujemy REKLAMĘ
od polskich, litewsko-polskich
firm w celu wydania katalogo-in-
formatora po polsku. Tel. 61-11-
05 od 10.00 do 17.00.
(Zam. 916)

Szybko zbieramy adresy mie-
szkań prywatnych w celu zakwate-
rowania pielgrzymek.

Tel. 61-11-05.
(Zam. 917)

TRZY MŁODE POLKI (21-28 lat)
przebywające w Wilnie do
czerwca 1995 r. podejmują stąłą lub
dorywczą (okresową) pracę.

Vilnius, tel. 42-31-47.
(Zam. 927)

**Okna
na świat**

Okna, drzwi,
witryny i fasady
o standardzie
europejskim z PCV
i aluminium według
technologii
niemieckiej firmy
"VEKA"
i belgijskiej firmy
"REYNAERS":

- projekty,
- wykonanie,
- montowanie.

ZSA "Languras",
a.l. Savanorių
180, gab. 35,
Vilnius, tel.
68-75-97
tel/fax. 66-72-57

(Zam. 928)

Sklep jubilerski



SKUPIE I SPRZEDAJE
wyroby jubilerskie, skupuje
złoto, platynę, ordery Lenina,
pallad, srebro techniczne.
Rozliczamy się od razu!
Zwracać się: Naugarduko
30, Vilnius, tel. 26-15-56.
(Zam. 862)

SKUPIJĘ
złoto, platynę, pallad, srebro.
(Zam. 877)

Kierowca,
posiadający kategorię
A, B, C, D, E
POSZUKUJE DOBRZE
OPŁACANEJ PRACY.

Telefonaować z rana do godz.
13.00. Vilnius, tel. 26-25-80.
(Zam. 928)

SPRZEDAJE SIĘ
2-pokojowe mieszkanie bez
wygód z opłatom w N. Wilni.
Vilnius, tel. 42-17-79.
(Zam. 921)

UCZE
języka niemieckiego, szykuję do
egzaminów.
Vilnius, tel. 48-03-51.
(Zam. 922)

SKUPIJEMY
złom, aluminium, duraluminium.
Traški, tel. (8-238) 5-25-69 od
godz. 17 do 22.
(Zam. 923)

**20-letni chłopak pilnie
POSZUKUJE PRACY.**
(Znam się trochę na biznesie).
Tel. 59-62-17.
(Zam. 925)

NIEDROGO SPRZEDAJE SIĘ
damskie zimowe obuwie z impor-
tu o dowolnych rozmiarach.
Tel. 66-28-65.
(Zam. 75-D)

Szczerze ubolewamy z powo-
du przedczesnej śmierci nau-
czyciela szkoły podstawowej w
Wesołose
Aifonsasa GRIGALIŪNASA
i wyrażamy współczucie
żonie, dzieciom, rodzinie i
innym bliskim Zmarłego
**Wydział oświaty, związek
zawodowy pracowników
oświaty w rejonie wileńskim**

Wyrazy głębokiego współ-
czucia zastępcy dyrektora Męj-
szagolskiej Szkoły Średniej nr 1
Mieczysława DOWGIAŁE z
powodu zgonu Matki składają
wydział oświaty, związki zawo-
dowe pracowników oświaty w re-
jonie wileńskim.

EKRANY

LIETUVA — "Tango" (Francja) o
12, 14, 16, 18, 20. W płatki — bilety
za pół ceny.

VILNIUS — "ASS Ventura"
(USA) o 11, 15, 13, 14, 45, 16, 30,
18, 20, 20.10.

HELIOS — I sala — "Podwójny
ciot" (USA) o 10, 30, 18, 40; "Nie
cofać się i nie poddawać" (USA) o
12, 40, 16, 40; "Dezert" (USA) o
14, 40, 21, 2 wideosala — "Wieżni" (USA)
o 10, 40, 14, 10, 17, 50; "Pol-
icyjna historia-3" (USA) o 12, 20, 16,
19, 40, 25. IX — "Tom i Jerry" (USA)
o 10, 50; "Kobra-2" (USA) o 21, 20.

PERGALĖ — "Ucieczka" (USA)
o 11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30, 19, 30,
W holu w godz. 11 — 19, 30 — kier-
masz.

AUŠRA — "Młoda lady Chat-
terley" (USA) o 10, 30, 13, 40, 15, 10,
18, 20, 19, 50; "Pokusa" (Włochy) o
12, 16, 40.

DRAUGYSTĖ — "Leopard"
(Francja) o 15, 16, 40; "Młodość zwy-
cięży" (Indie, 2 serie) o 18, 30.

**SKUPIJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ
ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!**
Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20
Vrublevskio 2, koło placu Katedralnego.
Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARIUM

* Sobota (24.IX) jest 267 dniem
1994 r. Do końca roku 98 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
* Imieniny: Daniela, Gerarda,
Marii, Teodora.
* Wschód Słońca — 7,08, zachód
— 19,14.

* Długość dnia — 12 godz. 06 min.
Niedziela (25.IX)
* Imieniny: Aurelii, Kleofasa,
Ładysława.

* Wschód Słońca — 6,10, zachód
— 18,12. Długość dnia 12 godz. 02
min.

Poniedziałek (26.IX)
* Imieniny: Cypriana, Damiana,
Justyny, Eucji.

* Wschód Słońca — 6,12, zachód
— 18,10. Długość dnia 11 godz. 58
min.



Litewska Służba Hydrometeo-
rologiczna przewiduje na 24
września zachmurzenie z prze-
jaśnieniami, bez opadów, wiatr
słaby. Temperatura 18-20 stopni
ciepła.

W ciągu następných dwóch dni
bez opadów. Temperatura w nocy
4-9, w dzień 14-19 stopni ciepła.

Dyżurni wydania:

Jerzy SURWIŁO
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Antonina MISZCZUK
Anna RZEWUSKA

**KURIER
Wileński**

Dziennik
społeczno-polityczny Sejmu
i Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

**Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ**

Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 35 ct (w Polsce - 1000 zł).
SL 322
Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowie-
dzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny —
42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-84, 42-90-63,
zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa
i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny"
— 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy
i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, stołeczni —
52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwicki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81,
tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, tyliści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

**OGŁOSZENIA I REKLAMĘ
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUJE SIĘ:**

W Domu Prasy (a.l. Laisvės 60,
piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63,
fax 42-72-65) w dniach pracy od
godz. 9 do 17, jak też pod adresami
w WILNIE (od godz. 9 do 19):

* a.l. Gedimino 46-1;
* ul. Pylimo 26;
* a.l. Gedimino 2,
Poczta Centralna.

* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavičiaus 131;
* Buivydiškės;
* Kalvėlai;

* Mickinai;
* Nemenčinė;
* Nemežis;
* Paberžė;
* Pagiriai;

* Rudamina;
* Sallininkai;
* Sudervė;
* W Kownie:
ul. Biržų 8.